GAZETA USTROŃSKA

BUDŻET 2016

MOTOREM NA RÓWNICĘ

DLA BABCI I DZIADKA

Nr 4 (1255) **28 stycznia 2016 r.** **2,10 zł** (w tym 5% Vat) Nakład: 1250 egzemplarzy **ISSN 1231-9651**

Ostatnia niedziela w zimowej scenerii, potem niestety błyskawiczna odwilż. **Fot. W. Suchta**

BEZ KREDYTÓW

Dokończenie rozmowy z prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze" Tadeuszem Dybkiem

Jak się układa współpraca z miastem?
Bardzo dobrze. Wszystkie poważne kwestie poruszane przez mieszkańców są rozwiązywane w porozumieniu z gminą. Oczywiście wymaga to czasu. Miasto wyremontowało chodnik na ul. Brody, drogę wzdłuż os. Manhatan, chodnik na ul. Konopnickiej, przebudowano skrzyżowanie na ul. Daszyńskiego w rejonie os. Cieszyńskiego i szkoły. Oby tak dalej, bo zyskuje na tym miasto i Spółdzielnia. My poprawiamy wizerunek bloków, a os. Manhatan jest widoczne, chyba najbardziej widoczne. Życzylibyśmy sobie dalej takiej współpracy.
Dwa lata temu zmieniły się zasady dotyczące odbioru śmieci. Jak sprawdzają się w Spółdzielni?
Tak, że śmieci są coraz droższe. Jako Spółdzielnia nie mamy na to wpływu, ponieważ nie możemy zawierać umów bezpośrednio z odbiorcami, bo odbiór śmieci jest realizowany przez gminę. Przed wprowadzeniem ustawy mogliśmy zawierać umowy z odbiorcami

(cd. na str. 2)

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADNYCH

Szanowni Mieszkańcy, czytelnicy Gazety Ustrońskiej.
Miesiąc styczeń to czas podsumowań mijającego roku. W mediach możemy znaleźć wiele artykułów opisujących miniony rok, firmy sporządzają bilanse, ostatnie gminy zatwierdzają budżet, a czytelnicy i widzowie mogą głosować i wybierać ulubionych sportowców, artystów czy osoby życia publicznego.

Wpisując się w ten czas, a także w odpowiedzi na często pojawiające się głosy o braku wyczerpującej informacji na temat podejmowanych działań, radni wybrani do Rady Miasta z KWW „Wspólnie dla Ustronia" chcą się podzielić z Państwem tym, nad czym pracowali w Komisjach Rady Miasta w okresie bieżącej kadencji.

Przez najbliższych 6 tygodni będziecie mogli Państwo na łamach naszego, miejskiego tygodnika dowiedzieć się o najistotniejszych podejmowanych inicjatywach i decyzjach kwartał po kwartale, aż do grudnia roku 2015.

Od zaprzysiężenia w dniu 1 grudnia 2014 r. radni KWW „Wspólnie dla Ustronia" są skupieni na realizacji programu

(cd. na str. 8)

BEZ KREDYTÓW

(cd. ze str. 1)

śmieci i było to tańsze. Ustawodawca nie ujął takiej możliwości dla spółdzielni mieszkaniowych. Gdyby taka furtka powstała, na pewno zmienilibyśmy formułę. U nas śmieci odbiera się hurtowo. Na osiedlu śmieci są w jednym miejscu, podjeżdża samochód i np. na os. Manhatan z jednego bloku odbiera za jednym razem od 66 rodzin. Żeby odebrać śmieci od 66 rodzin w domów jednorodzinnych, trzeba przejechać dwie ulice i poświecić na to wiele więcej czasu. Gdy tylko pojawi się możliwość będziemy umowy negocjowali.

Mieszkańcy są odbiorcami wody, energii elektrycznej, gazu. Jak współpracuje się z podmiotami obsługującymi na co dzień mieszkańców?

W 2015 r. po wielu latach starań Tauron wyprowadził stację trafo z budynku na os. Centrum. Od wielu lat był to wniosek mieszkańców. Gdy objąłem funkcję prezesa uregulowaliśmy sprawy formalno-prawne, czyli zawarliśmy stosowną umowę, której wcześniej nie było. Potem umowę wypowiedzieliśmy i po kilku latach batalii udało się stację wyprowadzić. Chodziło też o to, by Tauron wyprowadzenie stacji sfinansował, a był to koszt kilkudziesięciu tysięcy złotych, jeżeli nie kilkuset. Udało nam się znaleźć działkę w dyspozycji Spółdzielni na tę stację trafo. Obecnie jest zupełnie odrębnym obiektem. Oczywiście gdybyśmy to sfinansowali, nie byłoby żadnego problemu, ale nie chcieliśmy wydawać pieniędzy spółdzielców. Sprawę udało się doprowadzić do szczęśliwego finału przy przychylności inwestora.

A współpraca na co dzień?

To już są sprawy między mieszkańcem, a danym podmiotem. My w tym nie możemy uczestniczyć. Jeżeli ktoś przyjdzie i zapyta, to doradzamy, podpowiadamy. W wielu przypadkach jest tak, że pojawiają się firmy zewnętrzne namawiające do zawierania umów, bardzo często niekorzystnych. Przestrzegamy przed wszelkiego rodzaju domokrążcami, osobami mówiącymi, że pracują na zlecenie Spółdzielni. Nie ma takiej opcji. Jeżeli cokolwiek się dzieje, jest wywieszana informacja, że wiemy o tym. Jakiekolwiek płatności przyjmowane były w kasie albo na konto bankowe. Nigdy nie odbiera się pieniędzy bezpośrednio od mieszkańca i przed tym przestrzegamy. Jeżeli zjawia się osoba z podobną propozycją, ma chyba inne zamiary niż ogólnie przyjęte, mówiąc wprost, zamiary przestępcze.

T. Dybek. Fot. W. Suchta

A jak to wygląda z dostarczaniem sygnału telewizyjnego?

Mieszkaniec ma prawo wyboru. Ustawodawca nałożył na Spółdzielnie obowiązek, że musimy udostępniać nieruchomości operatorom zewnętrznym. Jeżeli pojawia się firma chcąca wprowadzić własną instalację internetową, telewizyjną czy teletechniczną, jesteśmy zobowiązani udostępnić nasze obiekty, ale przez to jest większy wybór, konkurencja. W większości naszych nieruchomości jest przynajmniej dwóch dostawców Internetu, dwóch-trzech dostawców sygnału telewizyjnego.

Jaki w tym udział Spółdzielni?

Nie mamy i nie możemy go mieć. Ustawa nakłada na zarządcę nieruchomości obowiązek udostępnienia budynku firmie, a ona jest zobowiązana wykonać instalacje na własny koszt i dostarczać sygnał osobom, z którymi podpisze umowę. Nawet gdy zjawia się firma z umową intencyjną z jednym mieszkańcem, jesteśmy zobowiązani udostępnić nieruchomość. Gdybyśmy tak nie postąpili, firma może wystąpić do UOKiK, co prawdopodobnie skończyłoby się dla nas wysoką karą. Są spółdzielnie, które zapłaciły z tego tytułu kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Mieszkańcy traktują to w ten sposób, że wszystko, co dzieje się na osiedlu, w bloku, jest robione razem ze spółdzielnią i przez to są chronieni.

Są, bo jest to wykonywane za wiedzą Spółdzielni, na naszych warunkach technicznych, które firma musi spełnić. Nie są natomiast chronieni przed tym, jaką umowę podpiszą, ilu będzie w budynku operatorów. My nawet z tego tytułu nie możemy pobierać opłaty.

Kiedyś na osiedlach Spółdzielni były place zabaw, boiska. Teraz ich nie ma. Dlaczego?

Są place zabaw na os. Manhatan, na os. Cieszyńskim, na os. Centrum przy ul. Konopnickiej. Wiem, że takich urządzeń powinno być więcej, ale zawsze stoimy przed decyzją, co robić w pierwszej kolejności. Czy modernizować balkony stwarzające realne zagrożenie, czy inwestować w infrastrukturę towarzyszącą. Uważam, że infrastruktura to ostatni element, który powinien powstać i na pewno powstanie. Ale przed nami kosztowna modernizacja kotłowni na os. Manhatan. A jeżeli powstanie kotłownia i będzie lepiej grzała, to przez następne lata nie wzrosną koszty ogrzewania. 2016 r. to ósmy rok bez podwyżek za centralne ogrzewanie, pomimo że ceny rosną, a to dzięki modernizacjom.

Tymczasem dzieci nie mają się gdzie bawić.

Dzieci mają place zabaw. Może w przyszłości powstaną nowe, a jeżeli się na to zdecydujemy, będą w wysokim standardzie.

Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał: **Wojsław Suchta**

---

to i owo z okolicy

Powiat Cieszyński kolejny raz znalazł się w ścisłej czołówce Ogólnopolskiego Rankingu Gmin i Powiatów. Zajął 3 miejsce za 2015 rok w kategorii powiatów powyżej 120 000 mieszkańców. Lepsze były tylko powiaty kielecki i myślenicki.

* * *

W gminie Goleszów zaplanowano przeznaczyć na tegoroczne inwestycje prawie 4,2 mln zł. Najważniejsze zadania obejmą modernizacje i remonty dróg, budowę kanalizacji oraz remonty budynków komunalnych i oświatowych.

* * *

6 mln zł przeznaczono w tym roku w gminie Hażlach na inwestycje. Realizowane będą głównie remonty drogowe, prowadzone prace rewitalizacyjne w centrum Hażlacha, a także modernizacje w budynkach szkolnych oraz kontynuowana będzie budowa obiektów sportowo-rekreacyjnych.

* * *

Towarzystwo Miłośników Skoczowa nawiązało kontakty z nadmorską gminą Dygowo (powiat kołobrzeski). Jedna z wsi w tej gminie nazywa się bowiem... Skoczów, i to dało okazję, żeby bliżej się poznać.

* * *

Muzeum Śląska Cieszyńskiego może pochwalić się jednym z najcenniejszych w Polsce zbiorów dagerotypów, czyli zdjęć utrwalonych ma metalowej płytce. Była to technika fotograficzna wykorzystująca jako materiał światłoczuły jodek srebra. Upowszechniła się w latach 20. i 30. XIX wieku.

* * *

9 radiowozów oznakowanych i nieoznakowanych wzbogaciło w ubiegłym roku „flotę" cieszyńskiego garnizonu policji. Zakup pojazdów był możliwy dzięki wsparciu lokalnych samorządów. Radiowozy trafiły do komisariatów w Ustroniu, Skoczowie, Wiśle, Strumieniu, Zebrzydowicach oraz do Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

* * *

W salach Gminnego Ośrodka Kultury w Goleszowie, odbył się Dziecięcy Turniej Szachowy Przebierańców. Prawdopodobnie był to pierwszy w Polsce bajkowy turniej. 24 stycznia rywalizowało kilkadziesiąt dziewczynek i chłopców w grupach wiekowych do 8 lat i do 13 lat. Nagrody ufundowała firma Mokate. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

SPOTKANIE MIŁOŚNIKÓW KUŹNI USTROŃ

Stowarzyszenie Miłośników Kuźni Ustroń zaprasza na comiesięczne spotkanie w Muzeum Ustrońskim, które odbędzie się w poniedziałek, 1 lutego o godz. 10.00. Tematem wiodącym będą filmy o Muzeum sprzed lat.

* * *

TOALETA W PARKU KURACYJNYM

W Parku Kuracyjnym naprzeciwko placu zabaw została już uruchomiona nowo wybudowana toaleta samoczyszcząca. Od 22 stycznia każdy mieszkaniec i turysta może z niej skorzystać po uiszczeniu opłaty w wysokości 2 zł. Zastąpi ona ustawianą na sezon letni przenośną toaletę typu TOI TOI w parku za przystankiem autobusowym przy ul. 3 Maja.

* * *

„OBORA" HELMUTA KAJZARA

Muzeum Marii Skalickiej przypomina, że abonamentowa grupa niedzielna wyjeżdża na spektakl Sceny Polskiej w dniu 31 stycznia punktualnie o godz. 16.00 spod Lidla w Ustroniu.

* * *

ŚPIEWAJĄCE „OSTATKI"

W tym roku karnawał krótki, zatem zabawmy się i zaśpiewajmy jeszcze na ostatkach. Muzeum Marii Skalickiej proponuje i zaprasza na występ muzyczny świetnej grupy śpiewaczej ze Strumienia. W repertuarze cieszyńskie pieśniczki. Nie zabraknie pięknych strojów regionalnych i dowcipnych tekstów gwarowych.

Zapraszamy 9 lutego – wtorek, godz. 16.00. U nas domowa, serdeczna atmosfera. Wszystkie spotkania muzealne łącznie z poczęstunkiem są gratis. **(IM)**

* * *

POSZUKUJEMY WOKALISTÓW

Chcemy poznać utalentowanych ludzi. Chcemy spełniać Ich marzenia. Chcemy udostępnić młodym, zdolnym ustrońską scenę z profesjonalnym nagłośnieniem i obsługą.

Dlatego też zapraszamy chętne, śpiewające osoby do występów podczas lutowych plenerowych imprez, które odbędą się na ustrońskim rynku. Mile widziane również kapele góralskie.

W celu uzyskania dodatkowych informacji, prosimy o kontakt z Wydziałem Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki w Urzędzie Miasta Ustroń tel. 33 857 93 49, e-mail: promocja@ustron.pl.

Zgłoszenia przyjmowane będą do 10 lutego br.

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Helena Kraus	lat 65	ul. Kuźnicza
Katarzyna Krzysztofczyk	lat 81	ul. Bernadka
Janina Guzkiewicz	lat 95	ul. Grażyńskiego

4/2016/1/N

Pani **Jolancie Januszewskiej**
wyrazy głębokiego współczucia w związku ze śmiercią córki
śp. Wioletty Dąbrowskiej
składają
koleżanki i koledzy z Urzędu Miasta w Ustroniu

4/2016/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Leszek Kubień
biuro czynne: **pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00**
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy	112
Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13
Straż Pożarna Polana	
	33 854-59-98
Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44
Przedsiębiorstwo Komunalne	33 854-35-00
Urząd Miasta	33 857-93-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321
Pogotowie Energetyczne	991
	33 854-24-06
	33 857-26-00
Kominiarz	33 854 37-59
	602 777 897

STRAŻ MIEJSKA

18 I 2016 r.
Kontrola handlujących na targowisku miejskim pod względem przestrzegania przepisów. Nie stwierdzono uchybień.

19 I 2016 r.
Strażnicy sprawdzali znaki drogowe na terenie miasta. Nie zgłoszono uwag.

20 I 2016 r.
Za parkowanie na ul. Ogrodowej kierowcę ukarano mandatem 100 zł.

21 I 2016 r.
Informacja o śpiącym na mrozie pod plandeką w Nierodziniu. Po przybyciu nikogo nie zastano. Później strażnicy otrzymali informację z MOPS, że był to mieszkaniec Goleszowa.

21 I 2016 r.
Podczas mrozów strażnicy sprawdzają pustostany i inne miejsca, w których mogą przebywać bezdomni.

22 I 2016 r.
Informacja o nietrzeźwym leżącym w śniegu na ul. Stromej. Po przybyciu na miejsce nikogo nie zastano.

23 I 2016 r.
Psa wałęsającego się po ul. Skoczowskiej zabrano do schroniska dla zwierząt.

23 I 2016 r.
Padniętą sarnę z ul. Wczasowej zabrano do utylizacji.

23 I 2016 r.
Nietrzeźwą leżącą w śniegu na ul. Skoczowskiej strażnicy odwieźli do domu.

23-24 I 2016 r.
Strażnicy patrolują parkingi i okolice wyciągów narciarskich i sprawdzają, czy kierowcy właściwe parkują.

24 I 2016 r.
Po wezwaniu strażnicy pomagali wydostać się sarnie z ogrodzonej posesji. **(ws)**

20 stycznia na rondzie przy rynku stanął autobus. Kierowca nie potrafił ruszyć i zaczął tworzyć się korek. Było po godz. 16 i całkiem spory ruch. Kierowca zadzwonił po pomoc drogową, ale ta mogła nadjechać po pewnym czasie. Szczęśliwie obok przejeżdżał patrol strażników miejskich. Po stwierdzeniu, co się stało postanowili na własną rękę odholować autobus. Udało się zepsutą maszynę postawić na ul Ogrodowej.
Fot. z arch. Straży Miejskiej

4/2016/3/R

LEKARZ **MAREK WIECHA**
PRYWATNE WIZYTY DOMOWE
TEL. 503-169-369

4/2016/2/R

BIURO PODRÓŻY
Ustroń, Rynek 3,
tel.: 33 444 60 40
ustron@mea-travel.pl
mea travel
Lato 2016 już w sprzedaży!
www.mea-travel.pl

Z lodowiska można korzystać do godz. 21. Fot. M. Niemiec

GRZECZNI ŁYŻWIARZE

– Przyjechaliśmy w dwie rodziny z Krakowa. Jesteśmy pierwszy raz w Ustroniu, ale już doszliśmy do wniosku, że to fajne miejsce na ferie. Trochę baliśmy się, że nie będzie co robić, bo nie jesteśmy narciarzami, ale umiemy sobie zorganizować czas – mówi Krzysztof Krupski. – Na przykład jesteśmy stałymi bywalcami na lodowisku.

Dzieci państwa Krupskich i Biernatów chodzą do szkoły podstawowej, jedynie Zuzia Biernat dopiero zaczyna przedszkole. Mówią, że największą atrakcją było karmienie zwierząt w Leśnym Parku Niespodzianek i lodowisko.

– Trochę małe to lodowisko, ale sympatyczne – stwierdza mama Blanka Biernat. – Idziemy sobie z naszego pensjonatu drogą nad Wisłą aż do pięknie podświetlonego mostu, a potem na łyżwy. Kiedy wracamy do pokoju, dzieci są na tyle zmęczone, że grzecznie idą spać.

Lodowisko funkcjonuje drugi rok z rzędu i cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców Ustronia, zwłaszcza dzieci i młodzieży, a także gości weekendowych i tych, którzy przyjeżdżają na dłuższy pobyt.

– Prowadzimy też drugie lodowisko w Zebrzydowicach i muszę powiedzieć, że w Ustroniu jest dużo spokojniej – mówi Paweł Galisz, pracownik firmy Obróbka i Montaż Urządzeń do Celów Sportowych Wojciech Galisz z Jastrzębnia Zdroju. – Tutaj przychodzi zdecydowanie więcej rodziców z dziećmi, tam przeważa młodzież gimnazjalna.

Na łyżwy możemy się wybrać w dni robocze od godz. 9 do 21, w soboty i niedziele od godz. 10 do 21, przerwa techniczna na czyszczenie lodu trwa od godz. 15 do 16.

Jak mówi P. Galisz, najmniej osób jeździ zaraz po otwarciu i w ostatniej godzinie przed zamknięciem. Turystów nie ma w porze obiadowej, ale za to przychodzą dzieci i młodzież z Ustronia, bo wtedy mają bezpłatne wejście. W dni powszednie z lodowiska korzysta kilkadziesiąt osób od 60 do 80. W soboty i niedziele liczba łyżwiarzy przekracza nawet 200. Właściwie każdego dnia nauki szkolnej przychodzą grupy zorganizowane, klasy z nauczycielami. Niekiedy zjawia się kilka grup.

Do tej pory nie odnotowano żadnych wypadków, w których musiałaby interweniować obsługa lodowiska. Wywrotki się zdarzają, ale nie doszło do urazów. Jak mówi P. Galisz korzystający w zdecydowanej większości są zdyscyplinowani i zachowują zasady bezpieczeństwa. Raz zdarzyło się, że musiał upomnieć nazbyt brykającą młodzież.

Lodowisko ma być czynne do 29 lutego, choć ostatecznie zadecydują o tym warunki atmosferycznych. Z obsługą można się kontaktować pod numerem tel. 539 627 812.

Monika Niemiec

OWOCNA WSPÓŁPRACA

Akademia Esprit, działająca na terenie Ustronia od niespełna czterech miesięcy, może pochwalić się prężnym rozwojem. 21 stycznia miało miejsce ważne dla placówki wydarzenie. Oficjalnie podpisano bowiem umowę o współpracy pomiędzy Akademią Esprit i Uniwersytetem Śląskim. Wydarzenie miało miejsce podczas uroczystej gali na Uniwersytecie w Cieszynie w obecności dziekana prof. Zenona Gajdzicy i zaproszonych gości. Akademia Esprit współpracuje z Uczelnią od początku swej działalności, pracownicy akademiccy wspierają placówkę swoją wiedzą, umiejętnościami, poradami i autorytetem. Mamy nadzieję, że współpraca będzie intensywna, owocna i satysfakcjonująca dla obu stron - a przede wszystkim dla dzieciaków, podopiecznych Akademii.

Aldona Sztuka
Fot. J. Pustelnik

Uczniowie SP-1 i G-1 wystąpili w Czytelni Katolickiej. Fot. M. Niemiec

JASEŁKA DLA SENIORÓW

W sali Czytelni Katolickiej im. Jerzego Nowaka słychać było muzykę i ciche: „Raz, dwa, trzy, raz, dwa trzy...” To siostra Karolina, nauczająca religii w Szkole Podstawowej nr 1 do ostatniej chwili przed występem szlifowała taniec dziewczynek. Inni młodzi aktorzy w oczekiwaniu na publiczność powtarzali swoje kwestie.

– Uczniowie naszej szkoły przygotowali piękne jasełka. Postanowiliśmy się tym dobrem podzielić i umilić czas seniorom z Parafii św. Klemensa. Za nami już dwa spektakle, najpierw graliśmy dla rodziców, zaproszonych gości i wszystkich chętnych mieszkańców Ustronia, a następnego dnia dla uczniów SP-1 i Gimnazjum nr 1 – wyjaśnia siostra Karolina.

W każdy ostatni poniedziałek miesiąca rano odprawiana jest msza w intencji seniorów, a później spotykają się przy kawie i kołaczach, żeby porozmawiać i miło spędzić czas. Tym razem mieli jeszcze okazję powrócić do klimatu świąt, posłuchać i pośpiewać kolędy, wzruszyć się pięknie opowiedzianą historią narodzenia Pana Jezusa. Występ był też prezentem z okazji niedawno obchodzonego Dnia Babci i Dziadka.

– Już od czterech lat przygotowujemy jasełka z gimnazjalistami i nasza współpraca przebiega bardzo owocnie – dzieci są bardzo chętne, rzetelnie się przygotowują, nawet młodzież. Jest grupa gimnazjalistów, nie ukrywam – moi byli uczniowie, którzy z chęcią poświęcają wolny czas, by działać, tworzyć coś dobrego – stwierdza siostra.

Dzieci dziećmi, dobrze, gdy się udzielają, ale tak dopracowane literacko, muzycznie, scenograficznie przedstawienie, nie mogło się odbyć bez wsparcia dorosłych. Inicjatorką i główną reżyserką była siostra Karolina i nauczycielka religii w G-1 Ilona Puchała. W Czytelni Katolickiej artyści wystąpili z podkładem z płyt, ale w szkole towarzyszyły im zjednoczone chóry obu szkół pod dyrekcją Marioli Dyki z SP-1 i Barbary Kuszel z G-1. **(mn)**

4/2016/4/R

Zdaniem Burmistrza

O karnawale mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Karnawał to czas zabaw i radości, balów od Nowego Roku do Środy Popielcowej. W tym roku jest krótszy, z uwagi na szybciej przypadającą Wielkanoc. Dlatego nasycenie różnego rodzaju imprezami jest duże.

Początek roku, czas święta Trzech Króli to przede wszystkim w Ustroniu koncerty kolęd w wykonaniu miejscowych chórów, zespołów, solistów. Mamy już za sobą koncert kolęd w wykonaniu uczniów Ogniska Muzycznego, koncert kolęd w języku francuskim organizowany przez Gimnazjum nr 2, koncert dzieci i młodzieży „Czas Kolędowania”, kolędowanie chórów parafialnych. W placówkach oświatowych organizowane były jasełka.

Tradycyjnie karnawał to też czas balów, okazja do zabawy. Od wielu lat bale organizowane są przez szkoły, w których chętnie uczestniczą rodzice uczniów, ale też chcący przyjemnie spędzić czas. Równie ważne jak sam bal są przygotowania, w które angażują się rodzice. Ważne są też wspomnienia już po balu.

Jednak tradycja organizowania balów przez różne środowiska, stowarzyszenia w ostatnich latach zanika. Dotyczy to także domów wczasowych czy podmiotów gospodarczych. Oczywiście organizowane są różnego rodzaju spotkania, wieczorki, potańcówki, natomiast nie ma zbyt wielu chętnych do wzięcia udziału w dużym, tradycyjnym balu. Tymi dużymi balami, które przetrwały i stale cieszą się powodzeniem są bale szkolne.

Starsi pamiętają i do dziś wspominają zakładowy bal Kuźni Ustroń w „Prażakówce”. Na taką imprezę czekało się, a było to także związane z przypadającymi na każdą porę roku obrzędami, zwyczajami. Dziś to już się zatraca, gdyż rozrywka jest w naszym życiu obecna na co dzień poprzez media, internet. Nie czekamy na określoną imprezę, by się zabawić. Mamy to zawsze na wyciągnięcie ręki. Dawniej bal, to był jednak pewien rytuał.

W dzisiejszych czasach konkurencją są wydarzenia medialne. Ostatnio wieczorami oglądamy Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej czy skoki narciarskie, koncerty, atrakcyjne filmy. Powoduje to, że coraz częściej wybieramy taką rozrywkę, a bale karnawałowe pozostają jakby w cieniu tych głośnych wydarzeń.

Dla gości Ustronia w czasie karnawału gestorzy bazy turystycznej organizują też liczne imprezy, jak np. tradycyjne kuligi. Są inne atrakcje karnawałowo-zimowe.

Trzeba stwierdzić, że tegoroczny karnawał obfituje w naszym mieście w bardzo dużo różnych imprez i każdy może znaleźć dla siebie ciekawą propozycję.

Notował; **(ws)**

WSPOMNIENIE O PANI GUZKIEWICZOWEJ

Również umieranie jest jednym z naszych życiowych zadań.
Marek Aureliusz

Nadejście nowego roku w połączeniu z zimową aurą sprzyja bardzo często kresowi ludzkiej egzystencji, nawet niezależnie od wieku. Nadszedł on także dla emerytowanej, długoletniej dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Wantuły w Ustroniu, śp. Janiny Guzkiewiczowej, z domu Krygiel.

Urodziła się 12 września 1920 r. w Suchej Górnej, po drugiej stronie Olzy, jako córka Jana Krygla i Natalii z domu Polak. Państwo Kryglowie zamieszkali w Ustroniu w1933 r. Ich młodsza córka Bronisława zmarła przed kilkunastu laty, w 1997 r.

Pani Janina po ukończeniu szkoły podstawowej, jak sama podaje w artykule zamieszczonym w publikacji pt. „Wspomnienia ustroniaków", wydanej nakładem Muzeum Ustrońskiego im. J. Jarockiego, ojciec zapisał ją do gimnazjum o profilu matematyczno-przyrodniczym w Cieszynie. Jej zainteresowania były czysto humanistyczne. Bardzo nie lubiła matematyki, ale z pomocą korepetytorów gimnazjum to ukończyła. Stryj (najmłodszy brat ojca), mieszkający we Lwowie, wybił bratanicy z głowy marzenia o pójściu na medycynę do Warszawy. Polecił Szkołę Gospodarstwa Wiejskiego „Snopków" we Lwowie, gdzie rozpoczęła dalszą edukację. Była to szkoła dla panien z dobrych domów i arystokracji, mających majątki na wschodzie, w której uczono gotowania, szycia, uprawiania grządek, porządkowania kurników, obór itp. Po roku nauki przyjechała na wakacje do Ustronia. Niestety wybuchła II wojna światowa, więc do szkoły nie było już powrotu. Nastąpiły czasy prześladowań, aresztowań, wysiedleń, emigracji. Na skutek tych zawirowań, w czasie okupacji Państwo Kryglowie zamieszkali w Cisownicy. Wtedy ich starsza córka Janka pracowała w bażanowickiej Mleczarni. Dopiero po wojnie zdała maturę. W 1948 r. wyszła za mąż za Zbigniewa Guzkiewicza, z którego to związku urodził się jedyny syn Marian. Z mężem przeżyła 40 szczęśliwych lat. Zmarł w grudniu 1988 r., natomiast syn w 2006 r. Wdową była przez 27 lat.

W 1957 r. rozpoczęła samodzielną pracę w Miejskiej Bibliotece Publicznej i równocześnie podjęła dalszą naukę w Studium Bibliotekarskim w Katowicach. Po nowym podziale administracyjnym Ustroń stał się częścią województwa bielskiego. Wówczas priorytetem stało się powiększanie sieci bibliotek oraz księgozbiorów, co podjęto z wielkim zaangażowaniem.

Za sprawą kierownictwa MBP uruchomiono dwie filie - w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym oraz Szpitalu Uzdrowiskowym na Zawodziu, jak również pięć punktów bibliotecznych: w Hermanicach, na Polanie, w Lipowcu, Nierodzimiu i na Manhatanie. Zasługą Pani Guzkiewiczowej ponadto było nadanie Bibliotece imienia Jana Wantuły, a także organizowanie różnych ciekawych spotkań i prelekcji. Placówka ta zawsze należała do czołówki bibliotek w skali województwa. Przepracowała w niej 29 lat, natomiast po przejściu na emeryturę w 1986 r., jeszcze przez kolejne 10 lat, w ramach pół etatu, wypożyczała książki w filii z siedzibą w Śląskim Szpitalu Reumatologicznym.

Działała także społecznie. Stała na czele Rady Koordynacyjnej ds. Kultury przy Urzędzie Miejskim, była długoletnim członkiem Towarzystwa Miłośników Ustronia, pełniąc w pewnym czasie funkcję sekretarza Zarządu. Niejednokrotnie pomagała w organizacji inicjatyw kulturalnych na terenie miasta. W wielu z nich czynnie uczestniczyła.

Bohaterka wspomnienia była osobą powszechnie znaną ze względu na swoje stanowisko. Kochała książki, obcowanie z nimi, a za ich pośrednictwem kontakty z szerokim gremium społeczeństwa. Współpracownicy, jak i czytelnicy darzyli ją wielką sympatią, szacunkiem, bowiem podchodziła do wszystkich z życzliwością, cieszyńską spolegliwością i oddaniem. Chociaż życie jej nie rozpieszczało, potrafiła zawsze dobrze doradzić, jak było trzeba - pouczyć, czasem okazać matczyną wręcz wrażliwość. Życiowe i zawodowe doświadczenia predysponowały ją do miana osoby autorytatywnej. Miałam także to szczęście i przyjemność współpracowania z Panią Janiną. Jej codzienna radość, optymizm i dobra energia emanowały wokoło, dając wszystkim receptę na życie bez stwarzania sobie zbędnych problemów.

W 2002 r. zamieszkało w dawnej willi „Neli" małżeństwo lekarzy - Państwo Hanna i Piotr Roblescy z dziećmi – Alicją i Jakubem. Jako spadkobiercy, godni następcy Państwa Kryglów i Guzkiewiczów, a zarazem nowi właściciele posesji, stali się tym samym opiekunami starszej już wówczas cioci Janiny i jej syna Mariana. Trwająca kilkanaście lat choroba spowodowała potrzebę zapewnienia im stałej opieki, co dodatkowo powierzyli Pani Annie Chmiel. Codzienna fachowa pomoc, poświęcenie i wielka szlachetność w chwilach coraz trudniejszych nie miały granic. Dzięki temu, pomimo nieraz ciężkich momentów, Pani Janina wręcz w komfortowych warunkach dożyła ponad 95 lat. Odeszła na zawsze 16 stycznia 2016 r. w domu rodzinnym przy ul. Grażyńskiego w Ustroniu. Wykonała swoje ostatnie życiowe zadanie.

Uroczystość żałobna z udziałem proboszcza, ks. radcy Piotra Wowrego odbyła się 20 stycznia w kościele ewangelicko-augsburskim w Ustroniu. Janina Guzkiewicz spoczęła na miejscowym cmentarzu ewangelickim. Na zawsze pozostanie we wdzięcznej pamięci członków rodziny, współpracowników, licznych czytelników, przyjaciół, sąsiadów i znajomych jako wzór prawego człowieka, dobrej, oddanej żony, matki, siostry i wspaniałej, aktywnej bibliotekarki – miłośniczki książek. Niech ukochana, ustrońska ziemia pomiędzy Czantorią i Równicą da jej wieczny odpoczynek.

Elżbieta Sikora

XVIII USTROŃSKIE SPOTKANIA TEATRALNE

Niby dopiero początek roku ale zanim się obejrzymy będzie marzec, zrobi się cieplej i będę zapraszać Państwa na tradycyjne, coroczne Ust-a.

Ponieważ program już znam chciałabym podzielić się z Państwem ofertą, która - wydaje mi się – jest bardzo ciekawa i różnorodna. Będą mogli Państwo uczestniczyć w widowisku obyczajowym, komedii kryminalnej i komedii małżeńskiej. Wszystkie spektakle w doborowej obsadzie.

Zaczniemy 14 marca w poniedziałek o godz. 18.00 jedną z najbardziej wzruszających i pięknych opowieści poświęconych matce, jakie kiedykolwiek zostały napisane i przedstawione. „Obietnica poranka"- bo o tym spektaklu mowa – ukazuje kobietę wielkiego serca i o niezwykłych przymiotach charakteru, chociaż nie pozbawioną wad i śmiesznostek, zdecydowaną zrobić wszystko, aby osiągnąć cel.

To historia o zwrotnych relacjach i zależnościach matka – syn, opowiedziana w sposób niezwykle ciepły, delikatny acz z subtelną ironią.

Obejrzenie spektaklu to przyjemność podwójna – jedna wynika ze śledzenia losów bohaterów, druga z oglądania gry świetnych aktorów.

Spektakl został przygotowany w związku z jubileuszem 45-lecia pracy artystycznej Anny Seniuk, a znakomitej aktorce partneruje Grzegorz Małecki.

Zupełnie inny będzie kolejny spektakl, na który zapraszam w środę, 16 marca. „Pół na pół" to – jak napisał jeden z hiszpańskich krytyków - „dramat przebrany za komedię". Prawie farsowa forma wypełniona jest problemami naprawdę dużego kalibru. Świetnie napisane błyskotliwe i zabawne dialogi, wyraziście nakreślone postaci. Piętrowe kłamstwa, zwroty akcji i mnóstwo bardzo czarnego humoru.

Dwóch przyrodnich braci - Robert i Dominik - jawią się nam początkowo jako bardzo niesympatyczne typy. Z rozwojem akcji i odkrywaniem coraz mroczniejszych tajemnic ich matki staruszki, zaczynamy patrzeć na nich przychylniej.

Rzeczywistość przedstawiona we współczesnej hiszpańskiej komedii jest o wiele bardziej skomplikowana niż się wydaje, a historia relacji łączącej braci z matką jest opowiedziana w sposób przewrotny i bardzo... śmieszny. Obok śmiechu sąsiadują też napięcie i groza, godne mistrza gatunku - Alfreda Hitchkoca. Występują: Piotr Polk, Piotr Szwedes, reżyseria - Wojciech Malajkat.

Jak zawsze warto obejrzeć nagrodzone w XI Miejskim Przeglądzie Amatorskich Zespołów Teatralnych sztuki w wykonaniu naszych pociech. Te dopracowane reżysersko i scenograficznie spektakle zachwycają nie tylko najbliższych, a występującym w nich aktorom dają szanse zmierzenia się z tremą, sceną, mikrofonami i dużą widownią. Kto wie, czy takie doświadczenie nie zaprocentuje w przyszłości karierą artystyczną? Życzę tego młodym aktorom, a widzów zapraszam 15 marca na godz. 10.00.

Na zakończenie tegorocznych Ust proponuję Państwu komedię małżeńską „Przyszedł mężczyzna do kobiety". To historia o potarganych życiem ludziach, których smutne i powszednie troski przemieniają się w namiętne uczucie. Miłość Niny i Wiktora dowodzi, że życie bez ukochanej osoby jest jałowe i smutne. To sztuka o nas samych mówiąca, że na miłość nigdy nie jest za późno i że trzeba być odważnym w rozwiązywaniu życiowych dylematów.

Wzruszająca komedia o miłości, poszukiwaniu zrozumienia i bliskości drugiego człowieka. Występują: Viola Arlak i Tadeusz Chudecki.

Bilety i karnety są dostępne w MDK „Prażakówka". Zapraszam serdecznie! **Barbara Nawrotek-Żmijewska**

ZAWODY O PUCHAR SRS CZANTORIA

Zapraszamy wszystkich miłośników narciarstwa alpejskiego na zawody, które odbędą się 6 lutego na górze Czantoria (wyciąg Solisko). Start pierwszego zawodnika przewidziany jest na godzinę 9.30. Zapisy drogą mailową do 4 lutego, koszt 40 zł na adres: kontakt.srsczantoria@gmail.com (imię, nazwisko, miejsce zamieszkania, data urodzenia). Zapisy w dniu zawodów od godziny 8.00 - 9.00 koszt 60 zł.

W ramach wpisowego zawodnicy otrzymają voucher z 50% zniżką na zakup całodniowego karnetu oraz voucher na ciepły posiłek. W dniu zawodów odbędą się testy nart Volkl.

Więcej informacji na stronie. www.srsczantoria.pl

Do zdobycia są wartościowe nagrody ufundowane przez: Miasto Ustroń, SRS Czantoria, Kolej Linową Czantoria, Technica, Promar Okna, Dwór Skibówki, Volkl, Panfil Tennis Academy, QBL, Cukiernia Bajka, GK Forge, Mokate, Grupa Kurowski, Tomar, Klimosz, Hotel Olympic, Zakład Przetwórstwa Mięsnego „Jan Bielesz". **Organizatorzy**

W dawnym USTRONIU

Prezentujemy kolejną fotografię, pochodzącą z bogatej spuścizny Mariana Żyromskiego, znajdującej się w zbiorach Muzeum Ustrońskiego. Na odwrocie nie ma żadnych informacji, widnieje tylko lakoniczny, odręczny napis „Ustroń". Zachęceni ambitnymi opisami poprzedniego zdjęcia zwracamy się z prośbą o rozpoznanie kolejnego w celu potwierdzenia naszym przypuszczeń. Korzystając z okazji dziękujemy także pani Zofii Kozieł, która opisała poprzednią fotografię telefonicznie.

W związku z organizacją tegorocznej Industriady, której jednym z głównych tematów będą ustrońskie osiedla robotnicze, Muzeum pilnie poszukuje zdjęć małego osiedla domków, zbudowanych jeszcze za czasów huty, które znajdowało się na Poniwcu. Bardzo prosimy o przeszukanie starych albumów, gdyż często zdarza się, iż poprzemysłowe obiekty znajdują się w tle rodzinnych fotografii. **Alicja Michałek**

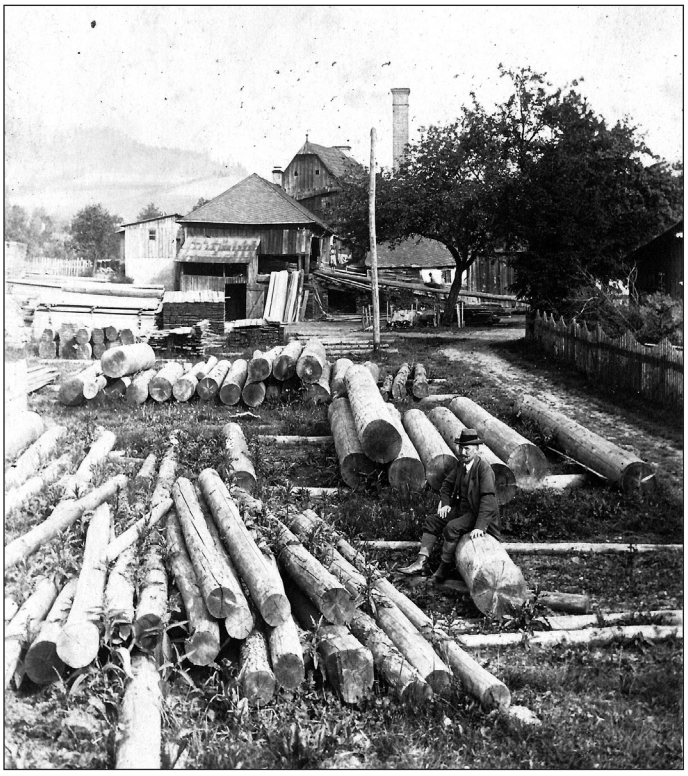

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI RADNYCH

(cd. ze str. 1)

wyborczego, którego filary stanowią:

1. Wdrożenie nowoczesnej i skutecznej promocji oraz strategii rozwoju miasta, w tym:

- budowa długo oczekiwanego kompleksu rekreacyjnego z basenem;
- wydzielenie i wzmocnienie Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki;
- wyszukiwanie i wspieranie podmiotów realizujących imprezy kulturalne w mieście;
- rozbudowa infrastruktury sportowej i rekreacyjnej.

Partnerstwo władz z mieszkańcami w tym:

- prowadzenie sesji on-line;
- wprowadzenie budżetu obywatelskiego (partycypacyjnego);
- bieżąca współpraca z Radami Osiedli, konsultacje z mieszkańcami.

Poprawa infrastruktury na terenie miasta:

- budowa i remonty chodników i dróg;
- podniesienie bezpieczeństwa;
- rozbudowa oświetlenia ulicznego;
- budowa nowych miejsc parkingowych;
- rozbudowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej a także odprowadzenia wód deszczowych.

4. Program „Przyjazny Ustroń”:

- zapewnienie mieszkańcom zniżek na korzystanie z lokalnych atrakcji,
- promocja miasta i zachęcanie do zamieszkania w Ustroniu;
- ożywienie kulturalne miasta – organizacja imprez plenerowych, znalezienie wydarzeń stanowiących wyróżnik miasta w regionie;
- dokończenie przyszkolnych inwestycji, rozwój infrastruktury sportowej, wykorzystanie walorów naturalnych miasta;
- zróżnicowanie opłaty uzdrowiskowej dla turystów, zachęty dla inkasentów,
- przyspieszenie prac nad planami zagospodarowania przestrzennego.

Planując prace komisji oraz tematykę posiedzeń Rady Miasta na rok 2015 skupiono się na dwóch głównych aspektach:

1 półrocze 2015 - zapoznanie się z pracą Wydziałów UM, oraz spółek miejskich bądź zależnych od miasta

2 półrocze 2015 - planowanie zadań i budżetu na rok 2016

Komisje pracowały zgodnie z przyjętymi planami tematycznymi, uzupełnianymi o tematykę, wnioski i uwagi płynące ze strony społeczności lokalnej.

Grudzień 2014:

Radni przyjęli uchwałę budżetową projektowaną i opiniowaną przez poprzednią Radę Miasta.

Brak przyjęcia budżetu oznaczałby konieczność pracy w ramach prowizorium. Widzieliśmy wiele możliwości przebudowy projektu budżetu, jednak dobro miasta stawialiśmy i będziemy stawiać zawsze na pierwszym miejscu. W trakcie całego roku 2015 powstało wiele wniosków i poprawek do budżetu, które były głosowane podczas posiedzeń Rady Miasta.

Zadecydowano i wprowadzono transmisje sesji obrad rady miasta on-line.

W celu usprawnienia pracy radnych zakupiono tablety. Ta odważna w tamtym czasie decyzja zaprocentowała realnymi oszczędnościami na druku materiałów a koszt zakupu urządzeń zwrócił się po roku użytkowania. Daje także możliwości łatwego odnalezienie wszystkich archiwalnych materiałów. To również ochrona środowiska poprzez rezygnację z masowego wydruku.

Zawnioskowano o wynajęcie lodowiska na okres zimowy.

Radna Adriana Kwapisz-Pietrzyk nawiązała kontakt z firmami produkującymi sezonowe lodowiska i dzięki wsparciu przewodniczącego Artura Kluza wnioskowali oni do BM o stworzenie takiego lodowiska dla mieszkańców Ustronia. Po 2 spotkaniach konkurs został ogłoszony. Lodowisko stanęło na kortach tenisowych przy Alei Legionów, a w okresie ferii zimowych dla młodzieży szkolnej z Ustronia było darmowe.

W wyniku prowadzonych rozmów i kierowanych wniosków kolejny sezon lodowisko na kortach w Ustroniu jest jedną z niewielu zimowych atrakcji dostępnych w trakcie ferii za darmo dla naszych dzieci.

Radni Wspólnie dla Ustronia zainicjowali także konsultacje z Zarządem KS Kuźnia Ustroń w sprawie warunków przetargu dla inwestycji – budowy bocznego boiska sportowego w ramach „Rewitalizacji wielofunkcyjnego kompleksu sportowo-rekreacyjnego”.

A nad czym pracowały posczególne Komisje Rady Miasta Ustroń w I kwartale 2015 – dowiecie się Państwo już za tydzień – w kolejnym wydaniu Gazety Ustrońskiej.

KOLĘDY I ANIOŁY

W kościele św. Klemensa odbył się koncert kolęd. Wszystkich witał i wprowadzał w nastrój wieczoru ks. proboszcz Antoni Sapota. Wystąpił chór „Ave” pod dyrekcją Alicji Adamczyk i z akompaniamentem Andrzeja Sikory oraz dziecięca schola, a akompaniował na gitarze Tomasz Kamiński. Wystąpili też Wojciech Kondziela, Paulina Ryłko, Olga Pokorna i Natalia Szleszyńska z recytacjami.

Na zakończenie koncertu odbywała się ceremonia wręczenia aniołów. W ten sposób zostali nagrodzeni: Lucyna Macura, Jolanta Grzybek, Bogusław Grzybek, Maria Niemczyk, Maria Czyż, Iwona Werpachowska, Barbara Szcześniewska, Zofia Najbor, Barbara i Edward Langhammer. Anioły wraz z dyplomami przyznano – „Za wszelką pomoc, dobro i zaangażowanie w okazywaniu pomocy potrzebującym”. Z inicjatywą nagrodzenia tych osób wystąpiła s. Karolina, która uważa, że należy dziękować i dobro pokazywać, zachęca też do czynienia dobra, bo dobro powraca. **(ws)**

Występuje schola. **Fot. W. Suchta**

DLA BABCI I DZIADKA

– Wystąpi 12 naszych zespołów tanecznych – stwierdziła 22 stycznia przed koncertem „Dla Babci i Dziadka” w MDK „Prażakówka” dyrektor domu kultury Barbara Nawrotek-Żmijewska. - Zobaczymy taniec nowoczesny, możoretki, break-dance oraz taniec z przyrządem.

Tak jak w poprzednich latach na tym koncercie widownia była wypełniona po brzegi, wszak każde dziecko ma dwie babcie i dwóch dziadków, a jak tu nie przyjść na występ wnuczki czy wnuka. Zajęte były miejsca siedzące i stojące. Podczas koncertu prezentują się uczestniczący w zajęciach w „Prażakówce”. Rozpoczęli najmłodsi.

– Od tego roku szkolnego ruszyły zajęcia z dziećmi pięcio- i sześcioletnimi – mówi B. Nawrotek-Żmijewska. – To ciężka praca, bo ich koordynacja ruchu nie jest jeszcze ukształtowana ze względu na wiek. Ale są bardzo słodkie, pani Iza Kuś radzi sobie z nim doskonale. Można zobaczyć, jak zaczynają maluchy, a jak występują zespoły po kilku latach zajęć. Śpiewaków przygotowały Karolina Kidoń i Aleksandra Pruszydło.

Prezentowały się głównie grupy taneczne, a są to Tęcza, Gracja, Dynamity, EmDeKa Kru, Kolor, Uśmiech, Rytm, Impuls, Echo, Absurd, Fantazja, Bibojsi, Arabeska. Zespołu przygotowane bardzo dobrze, więc zbierały zasłużone owacje.

– Przygotowania od września. Wszystkie grupy wiedzą, że pierwszym występem na scenie będzie „Koncert dla Babci i Dziadka” – mówi B. Nawrotek-Żmijewska. - Instruktorzy starają się przygotować wykonawców i pokazać to, co umieją najlepiej. Występ może być krótki, ale musi był ładny i treściwy. Trzeba wyłuskać to, co najlepsze i to pokazać. Oczywiście wszystko trzeba stosować do wieku dzieci, a grupy mamy różne. W zeszłym roku zespoły „Echo”, „Impuls” czy „Absurd” prezentowały się znakomicie, ale to nie znaczy, że w tym roku będzie na pewno tak samo. Dziewczyny przychodzą, odchodzą, więc praca co roku zaczyna się od nowa.

Grupy taneczne bardzo zróżnicowane, ale wyróżniały się strojami, kolorowymi, fantazyjnymi.

– Większość strojów jest nasza, zakupiona z dotacji, wpłat rodziców – mówi B. Nawrotek-Żmijewska. - Mamy już ich dość pokaźny magazyn. Natomiast, szczególnie starsze dziewczęta, kombinują same. Chodzą do ciucholandów, albo kupują koszulki w internecie, a potem w nich chodzą, bo im się podobają.

Na zakończenie wszyscy wykonawcy wieczoru pojawili się na scenie w finale.

MDK „Prażakówka” przyjmuje na zajęcia dzieci szkolne. Zajęcia są dwa razy w tygodniu, a semestr to opłata 50 zł, przy czym jeżeli dziecko chodzi na więcej zajęć, też płaci się 50 zł. Poza tym, jeżeli w różnych zajęciach uczestniczy rodzeństwo, to też rodzice płacą tylko 50 zł.

Tekst i zdjęcia: **Wojsław Suchta**

BUDŻET MIASTA NA 2016 r.

Jak co roku publikujemy budżet miasta. O prace nad nim oraz o zmiany i cele uchwalonego budżetu zapytałem przewodniczącego Komisji Budżetu i Przestrzegania Prawa Rady Miasta Grzegorza Krupę. Zapytałem też o miejsce kultury i sportu w budżecie miasta. Poniżej wypowiedź G. Krupy.

Konsekwentnie realizujemy zadania, jakie zawarliśmy w naszym programie. Uzyskał on akceptację większości mieszkańców i jesteśmy im winni realizację naszych deklaracji przedwyborczych. Jest kilka filarów, na których się opieramy, a jednym z nich jest mocne postawienie na promocję naszego miasta rozumianą jako wzmocnienie wydarzeń sportowych, kulturalnych, zwiększenie oferty dla turystów i wczasowiczów, co wiąże się także z poprawą infrastruktury, czyli dróg, chodników, oświetlenia, czyli bardzo istotnych aspektów wizerunkowych. Wielu mieszkańców Ustronia zawodowo jest związana z obsługą turystów i kuracjuszy, i to mamy stale na uwadze.

Po wyborach zastaliśmy budżet już przygotowany i omówiony na komisjach poprzedniej Rady Miasta, obecnie mieliśmy już możliwość bardzo szczegółowo zapoznać się z wszystkimi pozycjami budżetu. Pozytywnym aspektem było to, że wszystkie Rady Osiedli włączyły się w prace, złożyły swoje wnioski do budżetu, były też wnioski radnych i mieszkańców. Każdy wniosek rozważyliśmy. Na zakończenie podczas posiedzenia połączonych komisji przy obecności wszystkich radnych mogliśmy odnieść się do każdej propozycji. Z dużą satysfakcją odnotowuję, że praktycznie, a mówię tu o wnioskach radnych i Rad Osiedli, wszyscy zostali w jakimś stopniu zaspokojeni. Potrzeby dzielnic zostały w miarę równomiernie uwzględnione, niemniej zawsze pozostaje problem dokonania wyboru, gdyż dysponujemy ograniczonymi środkami finansowymi.

Moim zdaniem powstał dobry budżet. Ambitny i wymagający. Liczba zadań do zrealizowania w tym roku jest bliska stu i ich wykonanie wymaga ogromnego poświęcenia ze strony wszystkich. Więcej nie bylibyśmy w stanie zrealizować. Nie mówię o finansach, ale o realnych możliwościach poszczególnych wydziałów UM. Przykładowo przy realizacji inwestycji należy zachować procedury wynikające z ustawy o zamówieniach publicznych, co jest czasochłonne. Nastawiamy się na realizację tych wyznaczonych zdań i nie zakładamy nowych, również po to, by deficyt budżetowy na koniec roku okazał się mniejszy od zaplanowanego.

TWORZENIE BUDŻETU

Podczas tworzenia budżetu było dużo dyskusji, ale nie spodziewałem się, że tak szybko będziemy dochodzić do wniosków kompromisowych, przy czym nie był to tzw. zgniły kompromis, ale poczucie rozsądku i odpowiedzialności za miasto. Do ostatniego momentu wnosiliśmy zmiany, a symbolem kompromisu może być fakt, że w z pierwotnego planu 1,5 mln zł przeznaczonych na wykup ziemi i wykonanie projektu basenu, 495.000 zł przeznaczyliśmy na remont instalacji elektrycznej w Szkole Podstawowej nr 2, co jest bardzo istotne dla bezpiecznego funkcjonowania tej placówki. Teraz dużą sztuką będzie zrealizowanie zadania w okresie wakacji. Mówię o symbolu, ponieważ często się spieramy z radnym Stanisławem Maliną, a był to m.in. jego wniosek. Uznaliśmy, że jest zasadny, pozostawała tylko kwestia skąd przesunąć środki.

Bolesną decyzją było przesunięcie na kolejny rok budowy parkingu przy MDK „Prażakówka". Wszyscy wiemy, że jest potrzebny, ale w tym budżecie nie było możliwości zmieszczenia tego zadania. Zgadzamy się z tą potrzebą, jednak nie jest ona tak pilna - każdy, kto uczestniczy w imprezach w Miejskim Domu Kultury miejsce do zaparkowania dziś znajduje. Oczywiście bardziej komfortowy dla wszystkich były nowy parking. Myślę, że zrealizujemy go w kolejnym budżecie.

ZMIANY

Oczywistym jest, że zadania własne gminy muszą być realizowane. Oświata i gospodarka komunalna to połowa budżetu miasta. Subwencja oświatowa nie jest wystarczająca, by pokrywać realne koszty utrzymania placówek oświatowych, a my odpowiednie środki musimy umieścić w budżecie. Miasto musi utrzymywać drogi, dbać o czystość i porządek, spełniać wiele innych potrzeb. Są jednak też środki, nazywam je: „funduszem swobodnej decyzji", niestety są niewielkie. O nich dyskutowano podczas podejmowania uchwały budżetowej na sesji RM. Zaproponowaliśmy przeznaczenie większych środków na kulturę, sport i promocję, w tym środki na stowarzyszenia. Jest to co prawda wzrost o 50% vs, ale nie dajmy się oszukać magii liczb. Nadal jest to niewiele. Według naszej oceny te środki wcześniej były niedoszacowane, a właśnie poprzez te

CIESZYŃSKIE NA OBCASACH

Do rąk czytelników, a przede wszystkim czytelniczek trafił pierwszy numer magazynu dla kobiet „Cieszyńskie na Obcasach". Misją magazynu jest wzmocnienie roli kobiet w życiu publicznym w powiecie cieszyńskim. Magazyn prezentuje punkt widzenia kobiet na życie publiczne i sprawy lokalnej społeczności, jest ponadpartyjny, dla kobiet o różnych światopoglądach i pochodzeniu, a także o zróżnicowanym statusie społecznym. Magazyn ma inspirować do zmian, rozwoju, aktywności obywatelskiej, społecznej, kulturowej.

Magazyn tworzy grupa wolontariuszek, członkiń sieci KIWI, czyli Kobiecego Inkubatora Wiedzy i Inicjatyw, które reprezentują świat polityki i samorządu, organizacji pozarządowych, biznesu, nauki, sztuki, dziennikarstwa, a także gospodynie domowe, które wspierają działania służące m.in. upowszechnianiu i promowaniu inicjatyw zwiększających aktywność kobiet oraz integrowaniu środowiska, ludzi, instytucji związanych z aktywizacją kobiet w regionie.

Magazyn dostępny jest w wybranych miejscach w miastach i wsiach

regionu, m.in.: w domach kultury, w siedzibach organizacji pozarządowych, w kołach gospodyń wiejskich, czytelniach, kawiarniach i restauracjach, w siedzibach rad gmin.

– Mamy nadzieję, że poprzez publikowanie w magazynie konkretnych przykładów zaangażowania się kobiet w życie publiczne, Czytelniczki będą motywowane do podejmowania podobnych działań w swoim środowisku – pisze jedna ze współautorek wydawnictwa Roma Rojowska, prezeska Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych w Cieszynie.

W magazynie znajdują się wywiady z kobietami sukcesu, choć ich sukces ma wiele twarzy. W wydawnictwie nie mogło zabraknąć ustronianek, dlatego znajdziemy w nim wywiady z Teresą Mokrysz – właścicielką Mokate, Sylwią Mokrysz z Zarządu firmy Mokate, Katarzyną Brandys – założycielką Fundacji „Lepszy Świat", Olgą Kisiałą, przewodniczącą Kołą Gospodyń Wiejskich w Lipowcu.

Klub Kobiet Kreatywnych zaprasza do współpracy wszystkie aktywne panie. Projekt „Cieszyńskie na obcasach" współfinansowany jest przez Fundusz Inicjatyw Obywatelskich. Szczegóły na www.klubkobietkreatywnych.pl

Monika Niemiec

BUDŻET MIASTA NA 2016 r.

dziedziny mamy być promowani i wyróżniać się spośród innych miast w Beskidach. Wcześniej naczelnicy wydziałów mieli związane ręce, gdyż bez odpowiednich środków wiele nie można zrobić. Dziś planujemy wydarzenia kulturalne i sportowe w nieco innej perspektywie finansowej. Jak wiadomo Wydział Oświaty i Polityki Społecznej został wydzielony, podobnie jak Wydział Kultury, Sportu i Promocji. Obecnie będzie można w większym stopniu skoncentrować się właśnie na promocji poprzez sport i kulturę. Oświata jest natomiast bardzo istotnym elementem pochłaniającym dużo czasu i energii. Dużo dyskutowano na ten temat i proszę mi wierzyć, że jest to ruch głęboko przemyślany i w pełni uzasadniony.

SPORT I KULTURA

Sport to 0,67% budżetu. Gdybyśmy jednak podliczyli koszty zajęć wychowania fizycznego, sportowych zajęć pozalekcyjnych, także dotacje dla stowarzyszeń zajmujących się sportem, ten procent były wyższy.

W budżetach gmin zazwyczaj dwie dziedziny są niedoszacowne – to kultura i sport. Zawsze staniemy przed pytaniem, ile pieniędzy potrzebujemy i na co? Moim zdaniem pierwszym krokiem powinno być przedstawienie możliwych do realizacji zadań. Wydać można każdą kwotę, tylko trzeba to zrobić w sposób uzasadniony i sensowny, z perspektywy celów jakie chcemy osiągnąć. Przede wszystkim musimy zadbać o to, by społeczeństwo, zwłaszcza młodzież, było zdrowe, a wiadomo, że w zdrowym ciele zdrowy duch. Z drugiej strony sport to emocje. Jesteśmy w trakcie Mistrzostw Europy w piłce ręcznej po wspaniałym zwycięstwie naszej reprezentacji nad Francją i wiemy, jakie to rodzi pozytywne emocje, a one dają nam możliwość odreagowania stresów, dostarczają radości i budują wspólnotę. Uczestnicząc w wydarzeniach sportowych w naszym mieście, przeżywamy podobne emocje, dotyczy to także odwiedzających nas gości.

Staramy się również w zakresie sportu finansować poszczególne dzielnice. W obecnym budżecie 500.000 zł przeznaczonych zostało na budowę „orlika lekkoatletycznego" przy Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu. To bardzo ważna dla tej dzielnicy inwestycja. Nie zapominamy o boisku w Hermanicach. W ubiegłym roku zostało oddane boisko i bieżnia przy Szkole Podstawowej nr 3 w Polanie. Wyremontowany został kort tenisowy w Jaszowcu, a powstał także staraniem prywatnego inwestora kort UKS Beskidy przy bulwarach nad Wisłą. Ważną decyzją jest dofinansowanie spółki miejskiej Kolej Linowa „Czantoria", co ma spowodować naśnieżenie i oświetlenie Faturki. Jesteśmy też w trakcie rewitalizacji obiektu Kuźni Ustroń, co jest zadaniem największym.

Powoli możemy zacząć mówić o Ustroniu jako mieście sportu. Jeżeli do tego zapewnimy właściwą ofertę kulturalną, to możemy się promować jako miasto kultury i sportu. Katowice przedstawiają się jako miasto ogrodów, więc Ustroń może być miastem zdrowia, kultury i sportu. Sam biegam i przemierzając różne rejony naszego miasta stwierdzam, że mamy wiele pięknych terenów, nie tylko dlatego, że czerpiemy z natury, ale także z tego, co stworzyli ludzie. Ścieżki, szlaki, korty, boiska, place zabaw.

POTRZEBY PODSTAWOWE

Jednocześnie musimy pamiętać, że ważne są aspekty podstawowe, czyli zapewnienie bezpieczeństwa, komunikacji, oświetlenia, kanalizacji wodnej i sanitarnej. Przebudowanych będzie będzie kilka ulic, np. Pana Tadeusza wraz z budową kanalizacji deszczowej, projektowane będą rozbudowy ulic – m.in. Grabowej, Fabrycznej, Lipowej, chodniki w Lipowcu i na ul. Wiślańskiej. Wymieniona zostanie także nawierzchnia drogi powiatowej – ul. Skoczowska. Istotna jest również budowa parkingu na ul. Nadrzecznej, rozbudowa kanalizacji sanitarnej oraz sieci wodociągowej. Zbudowane lub uzupełnione zostanie oświetlenie kolejnych dziesięciu ulic w mieście.

Są też potrzeby mieszkaniowe. W wieloletniej perspektywie finansowej są zabezpieczone środki na budowę mieszkań komunalnych i dofinansowanie Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Za kilka lat będziemy mieli kilkadziesiąt nowych mieszkań. W okolicy powstają nowe miejsca pracy, więc musimy zapewnić ludziom mieszkania. Trzeba zminimalizować kolejkę oczekujących, bo nie wszystkich stać na zakup mieszkania na wolnym rynku, tym bardziej, że banki usztywniają politykę kredytową.

Musimy patrzyć perspektywicznie kilka lat do przodu. Wyznacznikiem nie może być koniec kadencji i tak nie jest. Jesteśmy po to, byśmy na miasto patrzyli w perspektywie długofalowej. Stąd planowane duże inwestycje zabezpieczające podstawowe potrzeby mieszkańców.

Notował: **(ws)**

KONCERT TKA

Co roku w styczniu w MDK „Prażakówka" odbywa się Koncert Kolęd w wykonaniu uczniów Ogniska Muzycznego prowadzonego przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

Rozpoczęła recytacją Pamela Michałek, a następnie tańczyły dzieci z przedszkola muzycznego, zaś grą na instrumentach muzycznych popisywali się uczniowie Ogniska Muzycznago: Julia i Dawid Marekwica, Hanna Leś, Małgorzata Krajewska, Nikola Smyk, Patrycja Wojtas, Maja Bobrzyk, Sebastian Madzia, Łukasz i Kamil Gruszkowie, Piotr Szarzec, Tomasz Nowak, Teresa Leś, Hubert Legierski, Laura i Aleksandra Górny, Viktoria Raczek, Zofia, Przemysław i Piotr Gawlasowie, Martyna i Patrycja Rzyman, Martyna Kubień, Anna Raszka, Olga Pokorny, Magda Pinkas, Wiktoria Husar, Kacper Śliż, Laura Liszewska, Zuzanna Heller, Natalia Woner, Natalia Łupieżowiec, Laura Legierska, Emilia Pilch, Kamil Faron, Tymoteusz Cieślar, Hanna Morel, Karolina Rymorz, Agata Kołder, Alicja Uchrońska, Patrycja Łukosz, Karolina Rymorz, Aleksandra Pieszka, Alan Jenkner, Konrad Pinkas, Radosław Stojda, Paulina Szarzec.

Na zkończenie na sześc rąk na fortepianie zagrały nauczycielki: Renata Badura-Sikora, Joanna Lipowczan-Stawarz i Urszula Białek.

– W koncercie występowali nasi uczniowie od najmłodszych do najstarszych – mówi prowadząca Ognisko Agnieszka. Durlow. - Wszyscy opanowali już podstawy techniki gry na danym instrumencie. Najmłodsze dzieci nie zawsze mogły wystąpić, bo uczą się zaledwie cztery miesiące. Koncert cieszy się dużą popularnością, dlatego tworzyliśmy zespoły, by jak najwięcej uczniów mogło się zaprezentować. Praktycznie już od października zaczynamy prace nad kolędami, więc jesteśmy szybsi niż supermarkety. Kilka razy musimy się spotkać przez koncertem. W sumie na scenie pojawiło się 70% uczniów Ogniska.

Wojsław Suchta

Popis skrzypaczek. **Fot. W. Suchta**

BUDŻET MIASTA NA 2016 r.

Poniżej publikujemy skróconą wersję budżetu miasta na 2016 rok. Cała uchwała budżetowa z załącznikami zajmuje kilkadziesiąt stron. Zainteresowanych odsyłamy na stronę internetową miasta. W tej mocno okrojonej wersji przedstawiamy podstwowe dochody i wydatki.

PLAN DOCHODÓW BUDŻETOWYCH

LEŚNICTWO	**2 200,00**
TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ	**863 823,00**
GOSPODARKA MIESZKANIOWA	**2 238 000,00**
DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWA	**177 800,00**
ADMINISTRACJA PUBLICZNA	**255 452,00**
URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY PAŃSTWOWEJ, KONTROLI I OCHRONY PRAWA ORAZ SĄDOWNICTWA	**3 200,00**
OBRONA NARODOWA	**800,00**
BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA	**10 950,00**
DOCHODY OD OSÓB PRAWNYCH, OD OSÓB FIZYCZNYCH I OD INNYCH JEDNOSTEK NIEPOSIADAJĄCYCH OSOBOWOŚCI PRAWNEJ ORAZ WYDATKI ZWIĄZANE Z ICH POBOREM	**35 111 990,00**
Wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych	15 186 750,00
Wpływy z podatku dochodowego od osób prawnych	650 000,00
Wpływy z podatku od nieruchomości	13 900 000,00
Wpływy z podatku rolnego	118 800,00
Wpływy z podatku leśnego	50 500,00
Wpływy z podatku od środków transportowych	450 000,00
Wpływy z podatku od działalności gospodarczej osób fizycznych, opłacanego w formie karty podatkowej	30 000,00
Wpływy z podatku od spadków i darowizn	150 000,00
Wpływy z opłaty uzdrowiskowej, pobieranej w gminach posiadających status gminy uzdrowiskowej	2 000 000,00
Wpływy z opłaty skarbowej	50 000,00
Wpływy z opłaty targowej	150 000,00
Wpływy z opłaty eksploatacyjnej	10 240,00
Wpływy z opłat za zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych	850 000,00
Wpływy z podatku od czynności cywilnoprawnych	1 100 000,00
Wpływy z różnych opłat	32 200,00
Wpływy z odsetek od nieterminowych wpłat z tytułu podatków i opłat	83 500,00
Wpływy z różnych dochodów	300 000,00
RÓŻNE ROZLICZENIA	**12 172 198,00**
Wpływy z opłat za koncesje i licencje	800,00
Wpływy z pozostałych odsetek	20 000,00
Dotacja z budżetu państwa dla gmin uzdrowiskowych	2 224 658,00
Subwencje ogólne z budżetu państwa	9 926 740,00
w tym część oświatowa	9 926 740,00
OŚWIATA I WYCHOWANIE	**2 932 260,00**
POMOC SPOŁECZNA	**4 383 448,00**
POZOSTAŁE ZADANIA W ZAKRESIE POLITYKI SPOŁECZNEJ	**158 000,00**
GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	**3 912 918,00**
KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	**160 150,00**
OGRODY BOTANICZNE I ZOOLOGICZNE ORAZ NATURALNE OBSZARY I OBIEKTY CHRONIONEJ PRZYRODY	**4 800,00**
KULTURA FIZYCZNA	**198 860,16**
DOCHODY OGÓŁEM:	**62 586 849,16**

PLAN WYDATKÓW BUDŻETOWYCH

ROLNICTWO I ŁOWIECTWO	**250 900,00**
Spółki wodne	248 100,00
Izby rolnicze	2 800,00
LEŚNICTWO	**10 000,00**
TRANSPORT I ŁĄCZNOŚĆ	**6 658 623,00**
Drogi publiczne powiatowe	1 088 823,00
Drogi publiczne gminne	5 569 800,00
TURYSTYKA	**1 006 000,00**
GOSPODARKA MIESZKANIOWA	**3 746 200,00**
Różne jednostki obsługi gospodarki mieszkaniowej	1 251 200,00
Gospodarka gruntami i nieruchomościami	1 445 000,00
Towarzystwa budownictwa społecznego	1 000 000,00
Pozostała działalność	50 000,00
DZIAŁALNOŚĆ USŁUGOWA	**182 000,00**
Plany zagospodarowania przestrzennego	110 000,00
Zadania z zakresu geodezji i kartografii	50 000,00
Cmentarze	22 000,00
ADMINISTRACJA PUBLICZNA	**7 484 507,05**
Urzędy wojewódzkie	115 112,00
Egzekucja administracyjna należności pieniężnych	20 000,00
Rady gmin (miast i miast na prawach powiatu)	180 000,00
Urzędy gmin (miast i miast na prawach powiatu)	6 278 851,05
Promocja jednostek samorządu terytorialnego	586 000,00
Pozostała działalność	304 544,00
URZĘDY NACZELNYCH ORGANÓW WŁADZY PAŃSTWOWEJ, KONTROLI I OCHRONY PRAWA ORAZ SĄDOWNICTWA	**3 200,00**
OBRONA NARODOWA	**800,00**
BEZPIECZEŃSTWO PUBLICZNE I OCHRONA PRZECIWPOŻAROWA	**1 154 672,00**
Komendy wojewódzkie Policji	10 000,00
Straż Graniczna	3 000,00
Komendy wojewódzkie Państwowej Straży Pożarnej	5 000,00
Ochotnicze straże pożarne	397 770,00
Obrona cywilna	3 500,00
Straż gminna (miejska)	623 052,00
Zarządzanie kryzysowe	12 350,00
Pozostała działalność	100 000,00
OBSŁUGA DŁUGU PUBLICZNEGO	**400 000,00**
Obsługa papierów wartościowych, kredytów i pożyczek jednostek samorządu terytorialnego	400 000,00
RÓŻNE ROZLICZENIA	**972 341,09**
Rezerwy ogólne i celowe	972 341,09
OŚWIATA I WYCHOWANIE	**24 101 892,00**
Szkoły podstawowe	9 321 562,00
Oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych	319 529,00
Przedszkola	4 960 052,00
Gimnazja	4 149 295,00
Dowożenie uczniów do szkół	249 000,00
Zespoły obsługi ekonomiczno-administracyjnej szkół	449 782,00
Dokształcanie i doskonalenie nauczycieli	48 979,00
Stołówki szkolne i przedszkolne	2 528 492,00
Realizacja zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci w przedszkolach, oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych formach wychowania przedszkolnego	837 932,00

BUDŻET MIASTA NA 2016 r.

Realizacja zadań wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy dla dzieci i młodzieży w szkołach podstawowych, gimnazjach, liceach ogólnokształcących, liceach profilowanych i szkołach zawodowych oraz szkołach artystycznych	1 140 554,00
Pozostała działalność	96 715,00
OCHRONA ZDROWIA	**1 200 541,00**
Programy polityki zdrowotnej	27 000,00
Zwalczanie narkomanii	30 000,00
Przeciwdziałanie alkoholizmowi	1 120 000,00
Izby wytrzeźwień	15 541,00
Pozostała działalność	8 000,00
POMOC SPOŁECZNA	**7 168 742,00**
Domy pomocy społecznej	2 287 611,00
Rodziny zastępcze	220 068,00
Zadania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie	4 250,00
Wspieranie rodziny	26 265,00
Świadczenia rodzinne, świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe z ubezpieczenia społecznego	2 834 310,00
Składki na ubezpieczenie zdrowotne opłacane za osoby pobierające niektóre świadczenia z pomocy społecznej, niektóre świadczenia rodzinne oraz za osoby uczestniczące w zajęciach centrum integracji społecznej	24 782,00
Zasiłki i pomoc w naturze oraz składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe	267 306,00
Dodatki mieszkaniowe	205 000,00
Zasiłki stałe	137 410,00
Ośrodki pomocy społecznej	1 023 035,00
Pozostała działalność	138 705,00
POZOSTAŁE ZADANIA W ZAKRESIE POLITYKI SPOŁECZNEJ	**847 557,00**
Żłobki	847 557,00
EDUKACYJNA OPIEKA WYCHOWAWCZA	**580 424,00**
Świetlice szkolne	461 424,00
Pomoc materialna dla uczniów	19 000,00
Ośrodki rewalidacyjno-wychowawcze	100 000,00
GOSPODARKA KOMUNALNA I OCHRONA ŚRODOWISKA	**13 215 862,91**
Gospodarka ściekowa i ochrona wód	4 458 000,00
Gospodarka odpadami	3 136 446,79
Oczyszczanie miast i wsi	945 447,42
Utrzymanie zieleni w miastach i gminach	2 369 529,70
Ochrona powietrza atmosferycznego i klimatu	200 271,00
Oświetlenie ulic, placów i dróg	1 589 000,00
Wpływy i wydatki związane z gromadzeniem środków z opłat i kar za korzystanie ze środowiska	42 400,00
Pozostała działalność	474 768,00
KULTURA I OCHRONA DZIEDZICTWA NARODOWEGO	**3 097 980,00**
Pozostałe zadania w zakresie kultury	809 200,00
Domy i ośrodki kultury, świetlice i kluby	800 000,00
Biblioteki	645 000,00
Muzea	450 000,00
Pozostała działalność	393 780,00
OGRODY BOTANICZNE I ZOOLOGICZNE ORAZ NATURALNE OBSZARY I OBIEKTY CHRONIONEJ PRZYRODY	**6 000,00**
Rezerwaty i pomniki przyrody	6 000,00
KULTURA FIZYCZNA	**3 854 708,86**
Obiekty sportowe	3 030 860,16
Zadania w zakresie kultury fizycznej	773 848,70
Pozostała działalność	50 000,00
WYDATKI OGÓŁEM:	**75 942 950,91**

TYDZIEŃ MODLITW

W Ustroniu po raz kolejny obchodzono Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Uroczyste nabożeństwo odbyło się 24 stycznia w kościele ewangelicko-augsburskim Apostoła Jakuba. Prowadził ks. radca Piotr Wowry, a Słowo Boże czytał również ks. Dariusz Lerch. Kazanie podczas nabożeństwa wygłosił ks. dr Mirosław Szewieczek z Parafii Rzymskokatolickiej pw. św. Klemensa w Ustroniu. Licznie zgromadzeni słuchali i wspólnie odmawiali modlitwy oraz śpiewali pieśni.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan odbywa się co roku między 18 a 25 stycznia. To czas, gdy chrześcijanie różnych wyznań spotykają się na całym świecie na ekumenicznych nabożeństwach, modlitwach, konferencjach, koncertach i innych spotkaniach. Tegoroczny przebiegał pod hasłem: „Wezwani, by ogłaszać wielkie dzieła Pana", zaczerpniętym z 1. Listu ap. Piotra 2,9.

Materiały na tegoroczny Tydzień Modlitw został przygotowany przez chrześcijan z Łotwy, skupionych w różnych organizacjach ekumenicznych. Polską wersję materiałów przygotował po raz dziewiętnasty ekumeniczny zespół redakcyjny, powołany przez Komisję ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski. Komisji współprzewodniczą: abp Jeremiasz (Kościół prawosławny) i bp Krzysztof Nitkiewicz (Kościół rzymskokatolicki).

Zgodnie z decyzją Komisji ds. Dialogu Konferencji Episkopatu Polski i Polskiej Rady Ekumenicznej oraz prezydium Polskiej Rady Ekumenicznej zebrane podczas nabożeństw ekumenicznych ofiary, przekazane zostaną na rzecz uchodźców przebywających w obozach w krajach Bliskiego Wschodu. **(mn)**

Zamiast bałwana. **Fot. W. Suchta**

NABÓR DO PROJEKTU

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Ustroniu w partnerstwie z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Cieszynie przystąpił do realizacji projektu „Aktywny powiat cieszyński – program aktywizacji społeczno – zawodowej w obszarze pomocy społecznej".

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Priorytet IX, Działanie 9.1, Poddziałanie 9.1.6 Jego realizacja trwa od listopada 2015 r. do grudnia 2017 r.

Projekt adresowany jest dla osób z dwóch grup:

osób, które posiadają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności;

osób uprawnionych do korzystania z pomocy społecznej, które posiadają orzeczenie o niepełnosprawności lub są osobami bezrobotnymi, zakwalifikowanymi do III profilu pomocy zgodnie z ustawą o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy.

W ramach Projektu organizowane będą:

- szkolenia i kursy podnoszące kwalifikacje i kompetencje zawodowe,
- szkolenia miękkie z zakresu doradztwa zawodowego i psychologii,
- indywidualne spotkania z doradcą zawodowym i psychologiem,
- staże,
- indywidualne porady specjalistyczne – prawnika, doradcy zawodowego, psychologa w Punkcie Informacji Obywatelskiej w Cieszynie.

Wszystkich zainteresowanych udziałem w Projekcie prosimy o osobiste zgłoszenie się w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Ustroniu lub kontakt telefoniczny z numerem 33 854 26 34.

UWAGA **AZBEST**

W 2014 roku na terenie Miasta Ustroń została przeprowadzona inwentaryzacja materiałów azbestowych metodą spisu z natury, mająca na celu określenie lokalizacji, stanu oraz ilości wyrobów zawierających azbest. Zgodnie z obowiązującymi wytycznymi, w celu ustalenia ilości wyrobów zawierających azbest w jednostce wagowej, stosuje się wskaźnik przeliczeniowy, który wynosi 11 kg na każdy m2 eternitu. Przelicznik ten dotyczy pokryć dachowych i elewacyjnych, zawierających azbest. Zgodnie z tym przelicznikiem na terenie Miasta Ustroń znajduje się obecnie szacunkowo 231,80 Mg (ton) wyrobów zawierających azbest.

W roku ubiegłym został przyjęty „Program usuwania wyrobów zawierających azbest z terenu Miasta Ustroń na lata 2015-2032". Miasto Ustroń w 2016 roku planuje wystąpić do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach o środki finansowe na usunięcie wyrobów zawierających azbest. W związku z powyższym osoby zainteresowane usunięciem wyrobów zawierających azbest ze swoich budynków w 2016 roku proszone są o wypełnienie i złożenie ankiety dostępnej na stronie internetowej miasta (www.ustron.pl). Ankietę należy złożyć do 15 lutego 2016 roku w Urzędzie Miasta Ustroń. Więcej informacji można uzyskać w Wydziale Środowiska i Rolnictwa pod numerem telefonu: 338579313 (osoba do kontaktu Natalia Kowalik).

SPROSTOWANIE

W ubiegłym tygodniu pod zdjęciem ilustrującym artykuł poświęcony balowi Gimnazjum nr 2 napisaliśmy, że przedstawia bolid zbudowany przez uczniów G-2. Jednak pojazd ten wykonali studenci Politechniki Śląskiej w Gliwicach, z którymi współpracują uczniowie ustrońskiego gimnazjum w ramach fundacji Greenpower Polska.

FERIE 2016

WARSZTATY ARTYSTYCZNE TROPEM DINOZAURÓW

15.02 (poniedziałek) - 16.02 (wtorek)
17.02 (środa) - 18.02.2016 r. (czwartek)
godz. 10.00 - 13.00 – sala nr 8 (II piętro)

Sprawne ręce, chęć do pracy już dinozaur jak się patrzy. Na czterodniowych warsztatach artystycznych dzieci będą miały okazję poznać tajniki różnych technik plastycznych i zdobnictwa. Grupa warsztatowa może liczyć maksymalnie 20 osób.

Prowadzenie: **Artur Szołdra**

Cena za udział w warsztatach artystycznych: **40 zł (za 4 dni)**
(płatne do 22 stycznia 2016 r. w sekretariacie MDK)

Chętne dzieci w wieku od 10 lat prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu MDK „Prażakówka" do 22 stycznia 2016 r. w godz. 8.00-16.00.

INNE ZAJĘCIA

19.02.2016 r. godz. 10.00 – 14.00

Piątek: wyjście do Leśnego Parku Niespodzianek
Opiekunowie – Katarzyna Rymanowska i Izabela Kuś
Wstęp wolny

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu MDK „Prażakówka" do 22 stycznia 2016r. w godz. 8.00-16.00.

WARSZTATY CERAMICZNE

22.02 (poniedziałek) – 23.02 (wtorek) – 24.02.2016 r. (środa)
godz. 10.00 – 13.00 – sala nr 8 (II piętro)

Uczestnicy warsztatów poznają podstawowe techniki stosowane w ceramice (tworzenie form z bryłki gliny plastycznej, sposób tworzenia z plastra gliny oraz formowanie wyrobów metodą wałeczkową). Grupa warsztatowa może liczyć maksymalnie 20 osób.

Prowadzenie: **Marta Czech – Śniegulska**

Cena za udział w warsztatach ceramicznych: **30 zł (za 3 dni)**
(płatne do 22 stycznia 2016 r. w sekretariacie MDK)

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu MDK „Prażakówka" do 22 stycznia 2016 r. w godz. 8.00-16.00.

WARSZTATY RĘKODZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

25.02 (czwartek) – 26.02.2016 r. (piątek)
godz. 10.00 – 13.00 sala nr 10 (II piętro)

Podczas warsztatów dzieci poznają następujące techniki rękodzielnicze: origami (sztuka składania papieru), quilling (metoda tworzenia ozdób papierowych z wąskich pasków papieru, które są skręcane spiralnie, a następnie formowane do uzyskania odpowiedniego kształtu i przyklejane na zdobioną powierzchnię).W każdej z technik stworzymy prace związane z tematyką Świąt Wielkanocnych. Grupa warsztatowa liczyć może maksymalnie 20 osób.

Prowadzenie: **Wanda Węglorz** **Wstęp wolny**

Chętne dzieci w wieku od 7 lat prosimy o zgłaszanie się do sekretariatu MDK „Prażakówka" do 22 stycznia 2016 r. w godz. 8.00-16.00.

4/2016/1/O

U W A G A !
Przedsiębiorcy handlujący napojami alkoholowymi

Burmistrz Miasta Ustroń przypomina o wynikającym z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obowiązku złożenia oświadczenia o wartości sprzedaży brutto poszczególnych rodzajów zinwentaryzowanych napojów alkoholowych oraz uiszczenia pierwszej raty za posiadanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Termin złożenia oświadczenia oraz płatności pierwszej raty upływa 31 stycznia 2016 r. Płatności należy dokonywać w kasie Urzędu Miasta Ustroń (parter) lub przelewem na konto bankowe: ING BANK ŚLĄSKI O/Bielsko-Biała 60 1050 1070 1000 0001 0102 5211

Roztomili ludeczkowie!

Tóż jako sie też mocie w tym Nowym 2016 Roku? Dyć już pumału jedyn miesiónc za nami. Mocka żeście dostali szumnych prezyntów pod drzewko? Nó, świyntowani sie nóm skóńczyło, już nie bydzie tela przileżytości do łobżyranio sie - nó i dobrze. Teraz to, co nóm przibyło skyrs łobżyranio, muszymy wygónić, bo jinaczyj bydymy grubi jako beczka, a przeca tego by my nie chcieli. Dobrze by było, jakby kapke śniega napadało, to by szło pojeździć na nartach, a dziecka na sónkach. Nó, nie wiym, możne, jak to bydziecie czytać, cosi śniega spadnie, ale teraz jak to piszym, śniega ni ma, jyny kapke na Czantoryje i na Równicy je popruszóne. Zresztóm to nie jyny u nas tak je, bo teraz przeca sóm skoki narciarski i jak chłapcy chcóm skokać, to jim muszóm śniega na skocznie nawiyź abo narobić takimi szpecyjalnymi naszynkami. Dziecka też bydóm miały feryje i też by se chciały pojeździć na nartach abo sónkach.

Tydziyń tymu był Dziyń Stareczki, a na drugi dziyń był Dziyń Starzika, toż im jisto dziecka pieknie powinszowały i przi tym też jisto jakiś bónbón łod starzików dostały.

Ciekawe, czy też jeszcze dzierżycie dóma łustrojóne gojiczki. Ci, co dzierżóm jich do Trzóch Króli, to już jisto bydóm mieli rozebrane, a ci, co dzierżóm jich do grómnice, to bydóm jich rozbiyrać już po tej niedzieli. Jakisi czas tymu goiczki były sztuczne, bo po żywe drzewko trzeja było jiś na złodziejke do lasu, a jak kogo chycili na tym, to musioł płacić wysokóm kare. Ale teraz jidzie kupić gojiczek na torgu abo w Nadleśnictwie, bo sóm taki strómki, kiere tak czy tak trzeja wyciónć, tóż potym sie jich przedowo ludziom, coby se dóma łustrojili na Świynta. Potym, jak już sie go rozbiere, to sie go wyciepuje na grómadnice, a jak kiery łumiy, to se może z nich pore rogulek zrobić, coby gaździnka miała czym zafyrtać dejmy na to, jak warziła jakóm zupe, kieróm trzeja było kłótkóm z mónki zakłócić, coby była gynściejszo.

Jakisi czos tymu chodzili po chałupach z rogulkami i z warzechami i przedowali jich za pore groszy. To byli ludzie biydni kansi z daleka, z gór, boroki, nie mieli pyndzyje, bo tam nie było fabryk i ni mieli se kaj pyndzyj wysłóżyć. Tóż jako mogli, tak se chcieli jakisi groszyczek przigonić do chałupy.

Tóż teraz już trzeja sie normalnie chycić roboty. Gorzij, jak kiery ni mo roboty, bo dejmy na to firma zbankruciła i wszyckich pozwolniali. Potym trzeja chodzić po pytaniu łod firmy do firmy, chladać nowej roboty, je to straszecznie procne. Jak już chcóm przijónć, to chcóm, żeby tyn co chce prziś do roboty, był młody, ale mioł wieloletni doświadczyni zawodowe. Na dyć to jedno ku drugimu nie pasuje. Nó, bo jak kiery je młody, to jako może mieć wieloletni doświadczyni? Jo słyszała roz o takim jednym, co mówili o nim, że ón nie łumiy, ale je do wszyckigo zdolny. Nó, to jeszcze jakosi jidzie pojónć.

Nó, a byliście kaj na jakim balu, potańcówce abo jinszej szarpaczce? W tym roku trzeja sie śpychać, coby zdónżyć se potańcować, bo dziesióntego lutego już je popielec i zaczyno sie post. Potym to już jyny gonić do kościoła abo siedzieć dóma. Gaździnki mogóm dejmy na to przyńś wełne, sztrykować abo szkubać piyrzi, kiery jeszcze ni mo łoszkubane. A chłopi co majóm robić? Nó, jo roz czytała, że chłopóm też sztrykowani dobrze zrobi na nerwy, jyny jich musicie gaździnki nałuczyć sztrykować. ***Hanka***

BIBLIOTEKA POLECA:

Wojciech Chmielarz – „Wampir”

Powieść kryminalna. Tajemnicze samobójstwo Mateusza, dwudziestoletniego studenta socjologii. Nie zostawił listu. Nikt niczego nie widział. Wynajęty przez matkę krnąbrny i wyjątkowo niesympatyczny, prywatny detektyw Dawid Wolski rozpoczyna śledztwo.

Andrew Morton – „17 goździków”

Andrew Morton to angielski dziennikarz i biograf, specjalista od dziejów brytyjskiej rodziny królewskiej. W swej najnowszej książce zajmuje się sekretnymi powiązaniami pomiędzy Franklinem D. Rooseveltem, Winstonem Churchillem, Księciem Windsoru i Adolfem Hitlerem przed II wojną światową, w trakcie jej trwania i już po jej zakończeniu. Morton odsłania kulisy tuszowania niewiarygodnego skandalu, jakim był romans członka brytyjskiej rodziny królewskiej z ideologią nazistowską, publikując nieznane do tej pory dokumenty archiwalne, a także osobistą korespondencję Churchilla, Eisenhowera i Windsorów.

4/2016/5/R

NOWOŚCI Biura Podróży Kropka

Lato 2016 im szybciej tym taniej!

Do końca grudnia najwyższe rabaty, **zaliczka już od 5%**, wszystkie gwarancje
W Ustroniu TYLKO w Biurze Kropka kupisz wszystkie oferty!
Voucher wakacyjny pod choinkę - zaskocz najbliższych

ITAKA RAINBOW TOURS GRECOS WEZYR Holidays ELIO HOLIDAY PRIMA HOLIDAY i inne

Przyjdź, zadzwoń lub wejdź na stronę: **www. kropka-ustron.pl i wakacje-net.pl.**
Pawilon nad potoczkiem 1 piętro **- czynne: 10.00-17.00, sob. 10.00-13.00**
e-mail:kropkair@op.pl tel. 33 854 14 54, 508 035 189

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

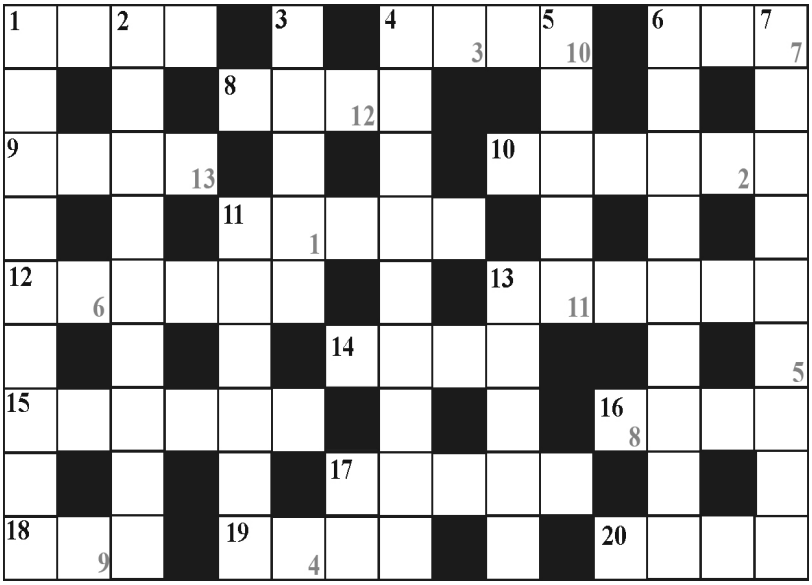

POZIOMO: 1) amerykańska agencja kosmiczna, **4)** przywidzenie, **6)** kucharz na statku, **8)** drab, zbój, **9)** nasypy przeciwpowodziowe, **10)** ocena, osąd, **11)** ostra końcówka, **12)** kiedyś fortyfikacja obronna, **13)** przyroda wokół nas, **14)** czarna lub wietrzna, **15)** podatek w naturze, **16)** na półkach w aptece, **17)** imię męskie, **18)** koreańskie auto, **19)** łóżko na statku, **20)** sycylijski wulkan.

PIONOWO: 1) niemowlak, **2)** różne utwory na płycie, **3)** samica łosia, **4)** dęciaki na festynie, **5)** mała mapa, **6)** rywal na boisku, **7)** rosyjska piękność, **11)** biustonosz, **13)** facet bez ubrania, **17)** niekontrolowany okrzyk z bólu.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 5 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 2

ZIMA TROCHĘ TRZYMA

Nagrodę w wys. 50 zł otrzymuje: **Lidia Tomiczek** z Ustronia, ul. Olchowa, Kalendarz Ustroński na 2016 rok oraz nową płytę zespołu „Tekla Klebetnica” otrzymuje: **Małgorzata Stebel** z Kiczyc, ul. Grodzka. Zapraszamy do redakcji.

BLIŻEJ NATURY

Wiązy (1)

Wśród myśliwych, przyrodników czy też turystów mających przyjemność „zaliczyć” afrykańskie safari, bardzo popularne jest powiedzenie o Wielkiej Piątce Afryki. Pod tym terminem kryje się pięć gatunków dużych ssaków występujących na kontynencie afrykańskim – *słoń afrykański*, *nosorożec czarny*, *lew afrykański*, *bawół afrykański* i *lampart plamisty* – które w powszechnym mniemaniu uchodzą za najgroźniejsze i najbardziej niebezpieczne dla człowieka (nie do końca to prawda, bowiem najwięcej ludzkich ofiar ma „na sumieniu” pociesznie i fajtłapowato wyglądający… *hipopotam nilowy*!). Zobaczyć i sfotografować lub – niestety! – zastrzelić całą Piątkę, to odpowiednio dla turysty lub myśliwego powód do dumy i satysfakcji, dający poczucie spełnienia, taki swoisty odpowiednik Korony Ziemi czy Korony Himalajów. Tak sobie myślę, że skoro zdecydowanej większości nie tylko Czytelników *Ustrońskiej*, ale wszystkich naszych rodaków (i nie tylko) raczej nie będzie dane spotkać się w naturze z przedstawicielami afrykańskiej Wielkiej Piątki *tête-à-tête*, to może wymyślimy sobie własną, rodzimą Wielką Piątkę! I to najlepiej taką, którą dosłownie każdy z nas może bez większego problemu „zaliczyć”. Oczywiście, skoro spotkanie na przykład takiego „zestawu” zwierząt: *wilk*, *niedźwiedź brunatny*, *łoś*, *żubr europejski* i *jeleń szlachetny* jest prawie dla każdego możliwe, to jednak wciąż dość mało prawdopodobne, to przynajmniej skompletujmy sobie… może Wielką Piątkę Drzew naszych rodzimy gatunków? Ciekawe, jakież też gatunki znalazłyby się w takim hipotetycznym zestawieniu, gdyby zrobić stosowny sondaż. O obecności *dębu* i *lipy* jestem głęboko przekonany, ale co dalej? Może „rozdarta” *sosna* (tak, tak, ta z „Ludzi bezdomnych” Żeromskiego), chociaż powszechna niechęć do kanonu szkolnych lektur może przemawiać przeciwko niej. A może chopinowsko rosochata, mazowiecka *wierzba*? Mieszkańcom gór i pogórza pewnie bliższe sercu będą strzeliste *świerki* i majestatyczne *buki*, a z pewnością ktoś może dorzuci także i *jodły*. Zapewne swoich zwolenników będą miały *brzozy* i *jesiony* oraz… no cóż, chyba niewiele więcej (chociaż mam takie dziwne przeświadczenie, że całkiem spore grono zwolenników miałby również „gatunek” drzewa powszechnienie znany pod nazwą *bożonarodzeniowej choinki*!). Zgaduj-zgadula: na którym miejscu w tym towarzystwie uplasowałby się zbiorowy bohater dzisiejszego artykułu, czyli *wiąz*?

Drzewa należące do tego rodzaju, mimo że rosną w całej Polsce, to jednak traktowane są trochę po macoszemu, bywają słabo rozpoznawane i praktycznie zupełnie w naszą kulturę i świadomość się nie wpisały. Nawet ksiądz-poeta Jan Twardowski w swoim znanym wierszu „Drzewa”, pomimo iż wymienia nie najpopularniejsze drzewa (nie wspomina o *dębie*, *lipie*, *sośnie* czy *świerku*), ale tylko te nieco mniej znane – *brzozę* „nazbyt wieśniaczą aby rosnąć w mieście”, „dyskretnego” *graba*, *głóg*, *jesiona*, *akację* oraz *olchę*, która jako jedyna ma „przy liściach szyszki” – pomija *wiąza*. Czyżby nawet i ten nadzwyczaj wrażliwy na uroki i tajemnice naszej przyrody poeta nie dostrzegał pośród rosnących wokół nas drzew *wiązów*? A szkoda, gdyż są to rodzime drzewa, których dzisiejsze położenie bodaj czy nie najlepiej opisuje nieco zmieniony, najbardziej znany wers ks. Twardowskiego: „Śpieszmy się kochać *wiązy*, tak szybko odchodzą”!

Do rodzaju wiąz należy 18 gatunków drzew rosnących na półkuli północnej, z których trzy spotykamy również „na dziko” w Polsce: *wiąz górski*, *wiąz szypułkowy* i *wiąz polny*, zwany czasem *pospolitym*. Drzewa te są także znane – zwłaszcza wśród leśników i przyrodników – pod nazwami mającymi ludową etymologię: *brzost* (*wiąz górski*, rzadziej *polny*) oraz *limak* (*wiąz szypułkowy*), przy czym warto pamiętać, że to ścisłe, gatunkowe przypisanie ludowych nazw do poszczególnych gatunków jest najprawdopodobniej sztuczne, a *brzost* i *limak* były niegdyś synonimami wszystkich naszych krajowych gatunków *wiązów*. Mimo oczywistych dla dendrologów i botaników różnic pomiędzy gatunkami, ich wspólną cechą są duże liście o krótkich ogonkach, z blaszką liściową charakterystycznie niesymetryczną u nasady i podwójnie piłkowanym brzegiem (*wiąz górski* ma liście od góry wyraźnie szorstkie, *szypułkowy* gładkie lub szorstkie tylko nieznacznie, a *polny* – gładkie, skórzaste i błyszczące). Niepozorne, bo niewielkie i zebrane w pęki, wiatropylne kwiaty *wiązów* pojawiają się w marcu i kwietniu, sporo przed rozwojem liści. Kilka tygodni po ich zakwitnięciu (już w maju i czerwcu), dojrzewają jakże charakterystyczne dla *wiązów* owoce, czyli małe orzeszki otoczone dookoła cienkim i płaskim, błonkowatym „skrzydełkiem” (na zdjęciu). Przez pewien czas jest ono zielone i gdy liście nie są jeszcze w pełni rozwinięte, odbywa się w nich proces fotosyntezy. Dojrzałe owoce mają skrzydełko żółtawe, a wraz z dojrzewaniem skrzydełko zasycha i płowieje, a po odpadnięciu owocu służy dokładnie do tego, do czego skrzydełka i skrzydła służyć mają – do latania i szybowania. Owoce wiązów są lekkie, więc przy sprzyjających okolicznościach wiatr może je przenosić na całkiem spore odległości.

Wiązy preferują lasy łęgowe, występujące w dolinach rzek i potoków, gleby wilgotne (a nawet mokre) i żyzne. Rosną zarówno w półcieniu, jak i na stanowiskach mocno nasłonecznionych (zwłaszcza *wiąz polny*, który w miejscach suchych często ma formę krzewistą, z pewnym cechami roślin wręcz kseromorficznych – m.in. ma grube narośla korkowe na gałązkach oraz mniejsze liście). Generalnie *wiązy* to duże i okazałe drzewa, dorastające do 40 m wysokości (*wiąz szypułkowy*), o koronach szerokich i rozłożystych, z lekko zwisającymi gałązkami (zwłaszcza *wiąz polny*). Niezwykle malowniczo wyglądają *wiązy szypułkowe*, które u podstawy pni wytwarzają bardzo charakterystyczne, deskowate i wydłużone przypory. Obwody pni wiązów osiągają iście imponujące rozmiary, pozwalające równać się drzewom tego rodzaju z królewskim majestatem dębów. Internetowa Wikipedia podaje, że wspaniały *wiąz górski* rósł niegdyś w Anglii i w pierwszej połowie XVII w. przy 37 m wysokości, miał blisko 15,5 m obwodu pnia! Tylko „trochę” mniej imponujący wydaje się nasz *wiąz szypułkowy* zwany Wiedźminem, z pniem o obwodzie 930 cm, rosnący w gminie Gubin. Chociaż wiązy rosną raczej wolno, to dożywają od 250 (*wiąz polny*) do 500 (*wiąz górski*) lat.

Okazałe rozmiary i piękny pokrój *wiązów* sprawiał, że jeszcze w XVIII i XIX wieku były to drzewa niezwykle popularne i chętnie sadzone w Europie, wręcz podstawowe drzewa „krajobrazowe” m.in. w Anglii czy Holandii, typowe do obsadzeń dróg. *Wiązy* lubią ciepły klimat, co wraz z dużą odpornością na zanieczyszczenia powietrza teoretycznie winno z nich czynić drzewa wręcz idealne dla naszych ciepłych i zanieczyszczonych czasów. Jednak dziś coraz rzadziej możemy spotkać w wielu regionach Europy (w tym również w Polsce) nie tylko stare, ale wręcz jakiekolwiek *wiązy*. Wszystko to za sprawą pewnej śmiertelnej dla tych drzew epidemii, o której nieco szerzej opowiem za dwa tygodnie.

Tekst i zdjęcia: **Aleksander Dorda**

Mecz Kuźnia II - Landek. Fot. W. Suchta

DUŻO GRANIA ZIMĄ

Rozpoczął się drugi etap trzeciej edycji futbolowej zimowej ligi, w której uczestniczą drużyny dziecięce. Przez całą sobotę 23 stycznia salę SP-1 okupowali piłkarze.
- Od dzisiejszego dnia zmagania toczą się w kategorii U-10 i U-12 z podziałem na grupy mistrzowskie i grupy grające o dalsze miejsce. W grupie U-8 do końca trwania ligi drużyny grają każdy z każdym. Tu nie prowadzimy tabeli – mówi trener Kuźni Ustroń Mateusz Żebrowski – Dzisiaj grali walczący o dalsze miejsca.

W każdej kategorii drużyny jednego dnia rozgrywają mecz i rewanż, czyli sześć spotkań. W kategorii U-10 druga drużyna Kuźni wygrała dwukrotnie ze Spójnią Landek, natomiast przegrała mecze z liderem grupy Piastem Cieszyn i zajmującym drugie miejsce BTS Rekordem Bielsko-Biała. Tym samym Kuźnia jest trzecia, a Landek czwarty. W kategorii U-12 prowadzi BTS Rekord, 2. Beskid Skoczów, 3. Spójnia Landek, 4. Cukrownik Chybie.
- W każdej grupie jednego dnia obywa się 12 spotkań – mówi M. Żebrowski. – Jest dużo grania, a trenerów najbardziej interesuje, by była rywalizacja i jak najdłuższy czas gry. Jak już tu przyjeżdżają, to chcą najwięcej czasu spędzić na boisku. Widać, że tak zorganizowana liga podoba się zawodnikom, rodzicom i trenerom. Liga zimowa przynosi wszystkim wymierną korzyść. **Wojsław Suchta**

ZAPRASZAMY NA TRENINGI

Kierujemy je do wszystkich pasjonatów siatkówki, którzy pamiętają jeszcze występy siatkarskiej reprezentacji Polski prowadzonej przez Huberta Wagnera.

Zachęcamy grupy 50+ do udziału w zajęciach , które odbywają się w każdy poniedziałek na sali SP-2 o godz. 20.00. Pragniemy stworzyć zespół (reprezentację Ustronia?) na turniej siatkówki dla naszej grupy wiekowej, który odbędzie się 16 kwietnia 2016 r. Dodatkowe informacje pod tel. 666-858-772. **Bogdan Kozieł**

BYĆ TWARDZIELEM

Po raz jedenasty odbył się wyjazd motocyklami na Równicę. Animatorem całego przedsięwzięcia jest Remigiusz Dancewicz, na co dzień prowadzący ustrońskie muzeum motocykli i starych pojazdów „Rdzawe Diamenty". W sobotę 23 stycznia zbiórkę, wyznaczono na ul. Partyzantów. Zjawiło się 70 motocyklistów w tym goście z Czech, Słowacji, Rosji.
- Jest to cykliczna impreza. A z roku na rok dojeżdża coraz więcej uczestników z całej Polski - mówi R. Dancewicz. - Gdy zaczynaliśmy, na Równicę wjechały trzy motocykle, ale też warunki były poważne. Teraz mamy 50-100 motocykli. Główną atrakcją jest sam wjazd na Równicę zimą, a do tego trzeba być twardzielem.

Faktycznie patrząc na odzienie uczestników, wyzwanie jest poważne. Pod tradycyjnymi skórami, kilka warstw swetrów i podkoszulków. Widać gołym okiem solidne zabezpieczenie przez zimnem.
- Z Remiksem od wielu lat jesteśmy przyjaciółmi, uwielbiamy motocykle, a że wychowywałem się w Wiśle, to moje rodzinne strony.

Przez centrum Ustronia w drodze na Równicę. Fot. W. Suchta

Jeżeli motocykl jest dla kogoś stylem życia, to samo przez się rozumie, że w takiej imprezie uczestniczy. Tu się można spotkać z kumplami. W lecie to co innego. W zimie przyjeżdżają ci, co motocykle kochają. Nie jest to drogie, trzeba mieć tylko chęci – mówi Skura, który podkreśla, że pisze się przez „u" otwarte. Taki kaprys motocyklowy. Wszyscy jeżdżą w skórach, a on jest Skura.

Maszyny różne. Od zabytkowych, po nowoczesne modele. Największe zainteresowanie budził przedwojenny motocykl sokół. Maszyna w idealnym stanie była fotografowana ze wszystkich stron. Zdaniem fachowców egzemplarz w tak dobrym stanie wart jest co najmniej 120.000 zł.
– Jestem tu dziesiąty raz. Mamy około minus pięciu stopni temperatury, a ludzi nie brakuje – mówi Jarosław Modrzejewski, redaktor miesięcznika „Motocykl", ale też uczestnik wyjazdu na Równicę. – Kustosz muzeum „Rdzawe Diamenty" wymyślił kiedyś, że zwoła ekipę i wyjadą zimą na Równicę, żeby pokazać wszystkim, że można. Jest to nawiązanie do tradycji, bo przed wojną w Ustroniu takie wjazdy były organizowane. A on prowadzi muzeum, więc lubi tradycję i już jedenasty rok wyjazd się odbywa. Czasami bez śniegu i jest nudno, a w tym roku zima dopisała. Jest w tym roku przedwojenny sokół 1000, a nikt się nie boi, że się zniszczy. Tu zjawiają się motocykliści z krwi i kości, żyjący tym i chcący tym żyć. Sport nie dla wszystkich, bo nie każdy lubi marznąć.

Punktualnie w południe wystartowano z ul. Partyzantów i przez centrum miasta wyjechano najpierw na Zawodzie, a potem na Równicę. **Wojsław Suchta**

Nie mam z tym nic wspólnego! **Fot. W. Suchta**

OGŁOSZENIA DROBNE

Likwidacja odzieży zimowej. Wyprzedaż w cenach producenta. Sklep "Wszystko dla dzieci" ul. Cieszyńska (koło PKO). Zapraszamy do korzystania z wysokiej jakości pralni.

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY USTROŃ tel. (33)854-53-98.

KOMANDOR-Ustroń, ul. Rynek 3a – szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko… Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0%. 728-340-518, 33-854-22-57. www.komandor-ustron.pl

Drewno kominkowe. (33) 854-47-10.

Deweloper sprzeda mieszkanie w Ustroniu tel. 515-286-714.

Spawanie, klejenie plastików. Ustroń, ul. Obrzeżna 9. 501-444-534.

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3, tel. (33) 444-60-40.

Kulig Ustroń Dobka. 503-523-656.

Podłogi, drzwi, rolety, boazerie, korek, karnisze. "MARKO" ul. Cieszyńska (pod apteką). (33) 854-33-34.

ZUM VERKAUF: Elektryczna maszyna do pisania marki "TRIUMPH". 887-484-761.

Karczma Podkowa, Ustroń, poszukuje: kucharki, pomocy kuchennej, kelnerki. 797-237-684.

Do wynajęcia mieszkanie w Ustroniu Polanie. 532 290 947, 506 131 465.

Informujemy, iż rzeczy ze zlikwidowanego zakładu krawieckiego na os. Centrum można odebrać w Ustroniu ul. Stroma 14. (33) 854-49-13.

Poszukuję mieszkania w centrum Ustronia. 517-563-618.

DYŻURY APTEK

28-29.01	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
30-31.01	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
1-2.02	Elba	ul. Cieszyńska 2	tel. 854-21-02
3-4.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
5-6.02	Lawenda	ul. Skoczowska 137	tel. 855-10-14

Dyżur rozpoczyna się po zamknięciu ostatniej apteki w mieście

4/2016/6/R

SKUP SAMOCHODÓW / ZA GOTÓWKĘ

515-409-571 wszystkie marki - całe i uszkodzone

POMOC DROGOWA 24 H

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

29 I	17.00	„Beskidzkie kolędowanie" - wystąpi EL „Czantoria" pod dyrygenturą Danuty Zoń-Ciuk - *MDK „Prażakówka"*
31 I	16.00	Koncert Zespołu „Tekla Klebetnica" promujący nowo wydaną płytę - *MDK „Prażakówka"*
01 II	10.00	Spotkanie Miłośników Kuźni Ustroń - *Muzeum Ustrońskie*
02 II	12.00	Miejski Konkurs Recytatorski dla Szkół Podstawowych - *MDK „Prażakówka"* *Zgłoszenia do 25.01*
03 II	12.45	Audycja muzyczna Filharmonii Śląskiej dla uczniów drugich klas ustrońskich gimnazjów, Pt.: „Mistrzowie baroku" - *MDK „Prażakówka"*
05 II	18.00	Koncert Karnawałowy: „Nad pięknym modrym Dunajem", wystąpią artyści muzycznych scen poznańskich - *MDK „Prażakówka"*
08 II	14.00	XI Miejski Turniej Szachowy o Indywidualne Mistrzostwo Ustronia Juniorów - *MDK „Prażakówka"*

USTROŃSKA *dziesięć lat temu*

W poniedziałek 23 stycznia rano było bardzo zimno. O nadchodzącym mrozie przestrzegano w radiu i telewizji. Zalecano, by bez potrzeby nie wychodzić z domu. Usłuchali tego handlujący na targowisku miejskim. Zresztą kupujących też nie było. Pierwszy raz od kilku lat w poniedziałek rano można było na ul. Ks. Kojzara zaparkować samochód bez problemu i w dowolnym miejscu. Ruch na innych ulicach też był znikomy.

* * *

Jak chuligani zachowywali się też młodzi ustroniacy i dali się we znaki kierowcom na ul. Daszyńskiego w drodze na koncert. Jeden z mieszkańców Ustronia opisywał jak jadąc około godz. 19 obserwował zachowanie młodych ludzi idących całą szerokością ulicy w okolicach poczty. Za grupą bardzo wolno jechał samochód, bo mimo trąbienia nie został przepuszczony. Chłopcy w końcu się zlitowali i zeszli na bok. Nasz rozmówca chciał skorzystać z okazji i też przejechać. Nie zdążył, młodzi znowu wkroczyli na jezdnię. Jednego z nich udało się ominąć w ostatniej chwili. Zahaczył o lusterko, ale na szczęście składane. Kierowca odjeżdżał, a młody człowiek odgrażając się, chwilę biegł za samochodem.

* * *

Wysokości podatków w cieszyńskich gminach podane zostały w Dzienniku Zachodnim, w dodatku cieszyńskim 20 stycznia. Wynika z tego, że z zestawionych gmin czyli Cieszyna, Skoczowa, Strumienia, Wisły i Ustronia, właśnie nasze miasto ma najniższe podatki. Niższy jest podatek gruntowy w Strumieniu i podatek gruntowy pod działalność gospodarczą w Wiśle, niższy też jest podatek od środków transportu w Strumieniu. Pozostałe wymienione podatki są w Ustroniu najniższe. Nie dotyczy to oczywiście podatku rolnego i leśnego, który wszystkich gminach jest na tej samej wysokości.

* * *

Kiedy docierały do nas pierwsze informacje o mrozach panujących w Polsce, w Ustroniu kapało z dachów. W sobotę wszystkie wiadomości rozpoczynały się od meteorologii, doniesieniach o zmarłych z powodu zimna, utrudnieniach na drogach, brakach w dostawie ciepła, prądu. A u nas panowała temperatura powyżej zera. Osoby, które nocą z soboty na niedzielę wracały z karnawałowych imprez, twierdzą, że jeszcze około godz. 1 było dość ciepło, wiał tylko zimny wiatr. Ale już rano o godz. 7 przecieraliśmy oczy spoglądając na termometr, bo słupek spadł do minus dwudziestu kilku stopni poniżej zera. Mieszkańcy Hermanic i Nierodzimia mówią, że u nich jest najzimniej. Tam odnotowano minus 27, 28 stopni.

* * *

14 stycznia w pubie „Angel`s" gościliśmy czołówkę polskiego jazzu. Do lokalu trudno było się dostać, szczęśliwcy przeżyli wyjątkowy muzyczny wieczór. Na zdjęciu od lewej: Maciej Sikała – saksofon, numer 1 polskiego jazzu, Piotr Wojtasik – laureat Fryderyka 2003 – muzyka roku oraz za album roku w muzyce jazzowej, Steven McCreven z USA – perkusista grający z czołówką amerykańskiej sceny jazzowej, Adam Lewandowski – kontrabas. *Wybrała:* ***(mn)***

FELIETON

W kręgu filozoficznej refleksji (218)

1. Z Hermanicami był związany dominikanin Jan Góra (ur. 8 II 1948 r. w Prudniku, zm. 21 XII 2015 w Poznaniu). W tym felietonie kontynuujemy refleksje o jego działalności.

2. Z jednej strony kunszt słowa, umiejętność subtelnej wypowiedzi i mistrzostwo wielkiego mówcy, z drugiej strony również mocne słowa, wypowiedziane z sarmacką dobitnością, czasem jakby padające z ust murarza na budowie, cechowały postawę Jana Góry. Umiał on jak najbardziej stosownie do danej sytuacji, czyli tak, iż jak najmocniej zabrzmiało to w uszach słuchaczy, użyć słów lokujących się wedle konwenansów na granicy przyzwoitości. Zdolność do odpowiedniego przyklnięcia tak tłumaczył: „Język z budowy dociera i rozbudza. Nie można pieszczotliwie kłaść cegły. A ja kładłem jej niemało". Swe dążenia J. Góra niekiedy ze swadą wyrażał w murarskim języku z budowy, przy którym wydelikatnione uszy więdną. Pamiętam jak w różnych kontekstach umiejętnie, trafnie i z wdziękiem używał słów, które dla nadwrażliwców mogły uchodzić za niewłaściwe lub niecenzuralne, a jednak były jak najbardziej na miejscu, gdyż służyły kładzeniu cegły i wiążącej zaprawy.

3. „Był bezczelny. Pamiętam, jak wparzył kiedyś bez zapowiedzi do Wydawnictwa św. Jacka w Katowicach i od drzwi wypalił: «Ile książek dacie mi dla mojej młodzieży?». Na tak postawione pytanie trudno było dać odmowną odpowiedź. Bez tej bezczelności nie byłoby jednak Hermanic, Jamnej i wielotysięcznych spotkań w Lednicy" – takim wspomnieniem o J. Górze podzielił się – bezpośrednio po podaniu wiadomości o jego śmierci – dziennikarz „Gościa Niedzielnego" Marcin Jakimowicz w internetowym wydaniu tego czasopisma. Ta swoista, konsekwentna i ujmująca bezczelność, ten szlachetny i nieustępliwy tupet, wpisywały się w dynamizm aktywności J. Góry, aktywności, ukierunkowanej na dobro tych, z którymi pracował.

4. Gdy J. Góra odpowiadał na pytanie, czego nauczył się od Karola Wojtyły/Jana Pawła II, to stwierdzał, że sztuki ojcostwa: „Zawdzięczam Mu, że nauczył mnie bycia ojcem dla chłopaków i dziewczyn. Ojcem, nie kolegą. Dzięki temu nie rywalizowałem z chłopakami o względy panienek. To dużo, to bardzo dużo, jak dla faceta". Bycie ojcem w czasie, gdy występuje kulturowy kryzys ojcostwa, gdy nikną wzorce ojcowskich postaw i zachowań, gdy w ich miejsce pojawia się tylko tanie kumpelstwo.

5. Wśród wielu opublikowanych przez J. Górę książek są takie, których tytuł wprost oddaje wiodące postawy i idee w jego działalności. Dotyczy to też książki „Z nogami za kaloryferem". Warto tu przytoczyć jak wyjaśnia Góra ten tytuł: „Kiedy jechałem do Poznania, aby zostać duszpasterzem młodzieży ojciec Jacek Salij powiedział mi, żebym sobie zapamiętał raz na zawsze, że jak dziewczyna idzie do rabina, to dziewczyna jest dziewczyną, a rabin rabinem. A jak rabin idzie do dziewczyny, to dziewczyna już nie jest dziewczyną, a rabin rabinem... Starałem się być zawsze rabinem. Siedziałem w klasztorze, czyli w domu, a duszpasterstwo moje ograniczałem do wyglądania przez okno i wymachiwania do studentów i studentek przechodzących pod klasztorem. Niektórzy ludzie podziwiali odwagę młodości, inni gorszyli się zbytnią swobodą, jeden z młodych duszpasterzy pragnąc mnie naśladować, wypadł przez okno. Niektórzy zgadywali, inni się domyślali, a ja po latach mogę powiedzieć, że utrzymałem się przy tym oknie, kładąc nogi pod kaloryfer. Tak, kaloryfer mnie trzymał i uratował". Nie dać się ponieść porywistym prądom, nie porzucić pełnionych funkcji, ale umieć należycie spełniać własną rolę, która idzie pod prąd i zmaga się z dominującymi prądami.

6. Przejęcie ośrodka w Jamnej (1992 r.) w posiadanie wymuszało zmianę w podejściu J. Góry do własności i wymagało kształtowania postawy odpowiedzialności za posiadaną własność. To był nowy etap wspólnej edukacji. Rozpoczęła się „przygoda, która – jak zauważa J. Góra – odmieniła nasze duszpasterstwo. Mieliśmy ziemię na własność! Nie przyjeżdżaliśmy na Jamną do kogoś, ale do siebie. To zupełnie zmieniało świadomość! Od razu zaczęliśmy tam gospodarzyć, szukać sponsorów i przyjaciół. Trzeba pamiętać, że były to czasy tuż po komunizmie. To była nasza terapia antytotalitarna: niedawno wszystko było wspólne, a teraz nasze. Uczyliśmy się brać odpowiedzialność za posiadanie. Sam zrozumiałem, że posiadanie jest zabezpieczeniem godności osoby i zrozumiałem, że bycie u siebie rodzi godność i prowokuje dojrzewanie". Ta zdolność do uczenia się cechowała działalność J. Góry, dzięki czemu mógł się on mierzyć z kolejnymi, nowymi wyzwaniami. **Marek Rembierz**

FELIETON

Sprawozdawcy

Gdy znany komentator sportowy Stefan Rzeszot w 1975 r. pomylił drużyny i nad grą Bayernu Monachium rozpływał się w zachwytach jako nad świetną radziecką jedenastką, natomiast nie miał wielu ciepłych słów pod adresem Dynama Kijów, które w jego relacji było bawarskim klubem, śmiał się cały kraj. Gdy zdarzy mi się pomylić w Gazecie Ustrońskiej wynik meczu, śmieje się tylko cały Ustroń.

Rozpoczynając pracę w Gazecie Ustrońskiej, a minęło od tego czasu już sporo lat, relacji z aktualnych wydarzeń sportowych praktycznie nie było. GU była dwutygodnikiem, a złożoną gazetę oddawaliśmy do składania w czwartek, czyli tydzień wcześniej, niż można było ją nabyć w kiosku. Czyli dwutygodnik, do tego oddawany z tygodniowym wyprzedzeniem, więc o meczu już wszyscy zapomnieli, a w GU mieliśmy stałą rubrykę zatytułowaną „Trener Kuźni Ustroń – Rudolf Glajc o ostatnich meczach". Trener opowiadał o dwóch meczach, a na zakończenie lakoniczny dopisek w stylu: „Po tym meczu jesteśmy na 8 miejscu w tabeli ze stratą 3 punktów do lidera". Kto aktualnie był liderem dla bezpieczeństwa nie pisałem. Przełom nastąpił, gdy GU stała się tygodnikiem, a technika druku pozwalała już zamieszczać relacje do czwartkowego wydania z ostatniej kolejki rozgrywek. Konieczne było układanie tabeli. Wszyscy piszący o naszych lokalnych rozgrywkach dzwonili w niedzielę wieczorem do znanego działacza Emanuela Mikołajczyka mieszkającego w Chybiu, bo tylko on miał wszystkie wyniki. Potem trzeba było skonstruować tabelę, a że łatwo pomylić bramki stracone ze zdobytymi, więc w poszczególnych gazetach tabele się różniły. Niewiele, ale jednak. Ta ze związku piłkarskiego też była inna, stąd też po sezonie często komunikaty: „Podajemy ostateczną wersję tabeli", choć i ta ostateczna, jak się okazywało, ostateczną nie była.

Pomyłki w relacjach to chleb codzienny każdego, kto w jakikolwiek sposób relacjonuje rywalizację sportową. Internet pełen jest przejęzyczeń komentatorów sportowych. „Gol po indywidualnej akcji całego zespołu", „Uroda albo sztanga", „Słabo rozgrzany Piecyk na boisku", „Manualne właściwości nogi", „Piłkarz po zamrożeniu będzie nadawał się do gry".

Kłopotliwe jest też używanie w każdym zdaniu nazwy klubu czy nazwiska zawodnika. Wtedy sprawozdawcy starają się używać nieco bardziej wyszukanych określeń, jak np. „jedenastka z ulicy Bułgarskiej" czy „niefortunny strzelec sprzed dwóch kolejek przy ul. Kałuży". Dla zagorzałych kibiców to jasne, ale dla tych mniej wyrobionych?

Pomyłki przejęzyczenia to chleb powszedni. Faktycznie, dziwnie to wygląda, gdy zachwycam się grą Kuźni Ustroń, a z podtytułu wynika, że przegrali. Gorzej gdy nie wiadomo o czym właściwie jest artykuł. Człowiek na meczu się emocjonuje, podobnie ci, którzy potem o tym piszą. Piękne zdania o świetnej atmosferze, rywalizacji w duchu sportowym nie zrekompensują faktu, że czytelnik właściwie nie wie w jakiej dyscyplinie toczono rywalizację. Dobrze, gdy relacja podparta jest zdjęciem, wtedy wszystko jasne. „Co! Nie widzisz" można odpowiedzieć każdemu krytykowi, w przeciwnym razie trzeba znieść różne mniej i bardziej złośliwe komentarze, dla niepoznaki wypowiadane z wielce zatroskaną miną.

Komentator sportowy działa szybko, pod presją chwili. Piszący mają już nieco więcej oddechu, ale też trzeba się spieszyć. Co jednak powiedzieć o poważnych produkcjach telewizyjnych tworzonych w spokoju przez całe sztaby profesjonalistów. Ostatnio oglądałem w telewizji rozmowę ze znanym kompozytorem, ale pechowo rozpocząłem to oglądanie z niewielkim opóźnieniem i już do końca nie dowiedziałem się, kto jest tym rozmówcą, jedynie domyśliłem się, że to kompozytor. Nawet w napisach końcowych go nie umieścili. **Wojsław Suchta**

Wrzutka do kołowego ustrońskiej drużyny. Fot. W. Suchta

ZABRAKŁO WYGRANEJ

MKS Ustroń - MKS Olimpia Piekary Śl. 24:29 (11:14)

Ostatni mecz w śląskiej lidze juniorów w piłce ręcznej drużyna MKS Ustroń rozegrała u siebie z liderem rozgrywek. Trener MKS Piotr Bejnar mówił o bardzo nikłej szansie na zwycięstwo, a tylko wygrana dawała awans do 1/8 mistrzostw Polski, gdyż ze Śląska awansują dwie drużyny.

Tymczasem spotkanie rozpoczęło się niespodziewanym prowadzeniem naszej drużyny. Po 10 minutach prowadzili pięcioma bramkami, potem jednak do głosu dochodzi Olimpia.

W drugiej połowie goście po 5 minutach prowadzą już 11:19. Teraz zaczynają grać ustroniacy i strzelają 5 bramek pod rząd. Jednak doświadczona drużyna z Piekar, mająca w swym składzie zawodników pierwszoligowych, nie pozwala naszym na zniwelowanie przewagi i cały czas jest to trzy-cztery bramki przewagi, by w końcówce dołożyć jeszcze jedną.

Po meczu powiedzieli:

Trener Olimpii **Mariusz Gracka**: - Jak pierwszych osiem minut gra się z sześcioma minutami kar, to musi być niespodziewany wynik. Drużyna gospodarzy wykorzystywała przewagę. Był to mecz walki. Trochę mniejsze boisko, na którym gospodarze są ograni, a nam to odbierało podstawowy atut czyli kontratak. Poza tym był to bardzo ładny mecz dwóch dobrych drużyn. Teraz przed nami 1/8 mistrzostw Polski, a gramy u nas pierwszy turniej z Kusym Kraków, Końskimi i Stalą Mielec. Mocna grupa, ale w tej fazie nie ma już słabych drużyn. Trzeba po prostu wygrywać mecze. Jak awansujemy, pojedziemy dalej, dobrze byłoby dojść wysoko, a jak bramkarz będzie tak bronił jak dzisiaj, to do ósemki, a nawet czwórki.

Trener MKS Ustroń **Piotr Bejnar**: - Gdyby przed meczem ktoś zaproponował taki wynik, brałbym go w ciemno. Natomiast po meczu jest pewien niedosyt, bo okazało się, że mogło być jeszcze lepiej. Zagraliśmy bardzo dobre zawody i zmusiliśmy Olimpię do bardzo dużego wysiłku. Niewiele nam zabrakło i uważam, że przy lepszej skuteczności, która w tym meczu mocno szwankowała, rezultat byłby lepszy. Nie trafiliśmy dwóch karnych i wielu sytuacji sam na sam z bramkarzem. Popełnialiśmy proste błędy, rywal nas kontrował i utrzymywał przewagę. Mimo wszystko uważam, że rezultat bardzo dobry, a nawet trener Piekar stwierdził, że przy lepszej skuteczności mogliśmy mecz wygrać. Z jednej strony zadowolenie, że powalczyliśmy z liderem, z drugiej niedosyt, bo rezultat mógł być lepszy. Zdajemy sobie jednak sprawę, że drugie miejsce nie przegraliśmy z Piekarami, ale w meczach z Chorzowem i Mysłowicami. Wystarczyło jeden z nich wygrać, a wtedy spotkanie z Olimpią byłby meczem przyjaźni pierwszej i drugiej drużyny. **Wojsław Suchta**

1	MKS Olimpia I Piekary Śl.	16	30
2	KS Viret CMC Zawiercie	16	23
3	**MKS Ustroń**	**16**	**21**
4	MUKS Siódemka Mysłowice	16	20
5	MKS Zryw Chorzów	16	15
6	SPR Pogoń 1945 Zabrze	15	14
7	SPR Grunwald Ruda Śl.	15	11
8	MKS Olimpia II Piekary Śl.	16	8
9	KS Górnik Sosnowiec	16	0

GRALI CHŁOPCY

W najmłodszej grupie wiekowej w rozgrywkach wojewódzkich gra drużyna chłopców MKS Ustroń. Na rozgrywki składają się turnieje, których gospodarzami są kolejne drużyny. W sobotę 23 stycznia w SP-1 w Ustroniu chłopcy MKS Ustroń pokonali MKS Siemion ZS4 Siemianowice Śląskie 30:0 (12:0) ora MKS Zryw Chorzów 22:13 (11:3).

MKS Ustroń wystąpił w składzie (w nawiasach zdobyte bramki): Dawid Oliwka, Micheasz Kusiak – Aleksander Bejnar (7), Patryk Siekierka (10), Piotr Gawlas (9), Jakub Dziwisz (4), Ignacy Jaworski (3), Łukasz Machnowski (2), Aleksander Kowalczuk (4), Łukasz Szczęsny (2), Nikodem Olszowski (4), Łukasz Gogółka, Karol Gierczak, Kamil Podżorski.

MKS Ustroń w ataku na bramkę Siemianowic. Fot. W. Suchta

GAZETA USTROŃSKA

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Wojsław Suchta**. Komisja programowa GU: przewodniczący Piotr Nowak, zastępca Roman Siwiec, sekretarz Stanisław Malina. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67**, **e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 7.30-15.30. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustrońska; Druk: **EURODRUK-offset,** ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustroń, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.01.2016 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 1.02.2016 r.